

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — **Cena 20 groszy** — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 65.155 i 64730

## MOTYWY i SKUTKI

### przeniesienia sprawy „Gazety Bydgoskiej” do Torunia

### Proces zaczyna się od początku. -- Decyzja poprzednia o przesłuchaniu b. więźniów brzeskich automatycznie upada

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Jak wiadomo dziś miał się odbyć w Bydgoszczy proces przeciwko redaktorowi „Gazety Bydgoskiej” Kazimierzowi Małyszce za artykuł o Brześciu. Sprawa była już raz rozpatrywana przez sąd grodzki w Bydgoszczy.

#### Art. 38

Jednakże onegdaj prokurator sądu Najwyższego p. Prokopowicz zgłosił do sądu Najwyższego wniosek o przekazanie procesu innemu sądowi, powołując się na art. 38 nowej ustawy postępowania karnego, który brzmi:

„Sąd Najwyższy władny jest na wniosek pierwszego prokuratora lub z inicjatywy sądu właściwego przekazać sprawę innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli ze względu na zabezpieczenie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości zachodzi potrzeba wyjęcia sprawy z pod rozpoznania sądu miejscowego dla niej właściwego“.

W związku z tym wnioskiem zebrał się jeden z kompletów sądu Najwyższego pod przewodnictwem sędziego Zaleskiego.

Prokurator motywował swój wniosek tem, że ludność Bydgoszczy jest silnie podniecona wyznaczonym na 5 b. m. procesem, co wytwarza stan takiego wzburzenia umysłów, iż zagraża on bezpieczeństwu publicznemu i może przeszkodzić normalnemu tokowi wymiaru sprawiedliwości. Wobec tego prokurator wniósł o przekazanie sprawy innemu sądowi grodzkiemu.

## Wampir z Düsseldorfu staje przed sądem w połowie kwietnia

BERLIN, 4 marca. (Pat.) — Rozprawa przeciwko masowemu mordercy w Düsseldorfie Piotrowi Kürtenowi rozpocznie się przed sądem przysięgłych w połowie kwietnia r. b. Proces ten wzbudza zarówno w Niemczech, jak i zagranicą olbrzymie zainteresowanie. Dotychczas już zgłosiło swój przyjazd

#### Decyzja sądu

Komplet sądu Najwyższego przychylił się do wniosku prokuratora i powziął decyzję przeniesienia procesu przeciwko „Gazecie Bydgoskiej” do sądu grodzkiego w Toruniu.

Sąd Najwyższy uznał, że istnieją warunki, przewidziane w art. 38 k. p. k. co do przekazania sprawy innemu sądowi, gdyż uznał, że przedstawiono mu dane, stwierdzające, iż w związku z procesem w Bydgoszczy, zapanował wśród ludności taki stan podniecenia, iż zagra-

ża on bezpieczeństwu publicznemu i może przeszkadzać normalnemu tokowi wymiaru sprawiedliwości.

Należy zaznaczyć, że art. 38 u. p. k. zastosowany został w Polsce po raz pierwszy.

#### Skutki decyzji

Przekazanie procesu „Gazety Bydgoskiej” sądowi grodzkiemu w Toruniu, pociąga za sobą doniosłe skutki prawne.

Oto w myśl art. 347, jeśli skład sądu ulegnie zmianie, rozprawa winna być przeprowa-

dzona od początku. Wyjęcie procesu „Gazety Bydgoskiej” z pod rozpoznawania przez sąd grodzki w Bydgoszczy i przekazanie go sądowi grodzkiemu w Toruniu — stwarza taką właśnie sytuację. Wszystkie decyzje sędziego Tomaszewskiego w Bydgoszczy, a więc i decyzje powołania na świadków więźniów brzeskich, upadają. Proces rozpocznie się od nowa.

Jeśli utrzymana będzie kwalifikacja prawna przestępstwa (art. 131 k. k. — rozpowszechnianie podburzających doktryn) będzie mógł oskarżony doma-

gać się powtórnie powołaniu na świadków więźniów brzeskich dla przeprowadzenia dowodu prawdy, na zawarte w artykule twierdzenia. Sąd grodzki w Toruniu nie będzie jednak związany decyzją sędziego Tomaszewskiego w Bydgoszczy, i może nie zgodzić się na powołanie świadków, uznając to za zbędne.

Nie jest jednak wykluczona i druga możliwość, że przy przeniesieniu procesu do Torunia kwalifikacja prawna przestępstwa zostanie zmieniona, a mianowicie, że wysunięty zostanie artykuł, mówiący o zniewadze wykluczający wogóle dopuszczalność przeprowadzenia dowodu prawdy. W takim wypadku oskarżony nie miałby możliwości postawienia wniosku o zawiązanie na świadków b. więźniów brzeskich.

Nowy termin rozprawy zależy od decyzji sądu toruńskiego.

#### Sprawa zdjęta z wokandy

BYDGOSZCZ, 4 marca. — Sąd grodzki, który miał rozpatrywać proces „Gazety Bydgoskiej” otrzymał wczoraj po południu telegraficznie decyzję sądu Najwyższego o przekazaniu tej sprawy sądowi w Toruniu. Wobec tego sprawa została zdjęta z wokandy.

## W oczekiwaniu klęski powodzi

### Pierwsze znaki w całej Polsce

W ciągu dnia wczorajszego z różnych stron kraju nadeszły wiadomości o licznych wylwach wiosennych rzek.

W wojew. kieleckim na wszystkich rzekach prócz Wisły lody już spłynęły. Na terenie pow. Jędrzejów Nida podniosła się o 1 metr i zalała niższe tereny, przeważnie łąki. W pow. sandomierskim, pod Tarnobrzegiem utworzył się zator, przez co zalane zostały pobliskie pastwiska. W pow. Iłża i Kozienice utworzyły się zatony na Wiśle. Do akcji ratunkowej wezwano wojsko.

Również z województwa łuckiego, lwowskiego, poleskiego nadchodzą niepomyślne wiadomości. Na wypadek gwałtowniejszych zmian temperatury i nagromadzenia się lodów w kil-

ku punktach Warty grozi poważniejszy wylew i zalanie znacznych obszarów ziemi ornej i osiedli mieszkalnych. Zagrożone są również mosty.

W wojew. białostockim na wypadek raptownego podniesienia się temperatury przed ukończeniem prac przy usuwaniu zasp śnieżnych i przed usunięciem powstałych już zatorów na niektórych rzekach możliwa jest powódź na terenach koło Bugu, Narwi, Manechy, Niemna.

W Wilnie odbyła się wczoraj w starostwie grodzkiem konferencja w sprawie przygotowań na wypadek powodzi. Opracowano szczegółowy plan działania, m. in. postanowiono, że mieszkańcy domów nadrzecznych będą uprzedzeni o niebezpieczeństwie odgłosem syren elektrowni, poczem nakazana będzie ewakuacja do zgóry przygotowanych miejsc.

KRAKÓW, 4 marca. — Lody na Wiśle pod Mielcem ruszyły. Kra splywa swobodnie.

WŁOCŁAWEK, 4 marca. — Powłoka lodowa na jeziorze Chodeckim pękła, woda podnosi się. Wskutek przyboru zerwała została tama przy mly-

nie i cały młyn uległ zupełnie zniszczeniu.

\* \* \*

Na Wiśle pod Warszawą, kra płynie zupełnie swobodnie i spokojnie, tak że w najbliższej przyszłości żadne komplikacje nie są zupełnie przewidziane.

WŁOCŁAWEK, 4 marca. — Wczoraj między godziną 3 a 4 w nocy nastąpił nagły przybór wody na stawie w osadzie Ruda Chadecka. Woda zerwała dwa upusty mostowe i zniosła młyn turbinowy Gustawa Filkego. Straty wynoszą 20.000 zł.

## Rokowania pożyczkowe Polski

### 1 kwietnia wpłynie rata pożyczki zapłaćczonej

Z Warszawy donoszą: Jak się dowiadujemy z departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu, p. Jerzy Barański, kierujący ze strony rządu pertraktacjami z firmą Schneider Creuzot w sprawie pożyczki w wysokości miljaru franków na rozbudowę magistrali węglowej, bawi zagranicą wraz z pozostałymi członkami delegacji polskiej to jest wyższymi urzędnikami ministerstwa skarbu i komunikacji i w najbliższym czasie ma powrócić do Warszawy.

Dodatkowe pertraktacje przeprowadzone przez dyrektora Barańskiego w Paryżu są najzupełniej

zadawalające, wobec tego też można się spodziewać, iż z poprawą konjunktury rokowania te zostaną sfinalizowane.

W związku z zanotowaną przez paryski „Information” pogłoską o udzieleniu polskiemu monopolowi pożyczki w wysokości 60 milionów franków wyjaśnić należy, że pogłoska ta nie odpowiada rzeczywistości. Państwowy monopol tytoniowy bowiem o żadną pożyczkę na rynku francuskim się nie ubiegał.

Dnia 1 kwietnia, jak wiadomo, wpłynie do kas ministerstwa skarbu jedna trzecia pożyczki zapłaćczonej, reszta zaś wpłynie w lipcu



# Plan wojenny przeciwko wojnie

Od własnego korespondenta „Głosu Porannego“

Bazylen, w lutym. Szwajcjarzja była zawsze katebka idei pacyfistycznych. Obecnie, pod wpływem moralnym Ligi Narodów, rezydującej na ziemi helweckiej w Genewie, ruch ten wzmógł się znacząco. Nigdzie niema tylu przeróżnych tygodników i miesięczników, których wyłącznym celem jest szerzenie prądów pokojowych w społeczeństwie, werbowanie coraz większej ilości członków do stowarzyszeń pan-europejskich oraz wychowywanie nowego pokolenia w odrzuceniu wojny.

Najbardziej bijącym na a-farm jest miesięcznik, wychodzący w Zurychu, p. t. „Nie wieder Krieg!“, który ostatnio, oprócz przedstawiania tragicznych skutków rozpraw zbrojnych między narodami, przeprowadza usilnie dość charakterystyczną akcję pacyfistyczną: mianowicie wpływa na fabryki, by ograniczały wytwarzanie zabawek w postaci żołnierzyków i innych akcesoriów wojennych oraz zwraca się do wszystkich sklepów, by nie zalecały rodzicom kupowania takich zabawek.

W ostatnim numerze tego miesięcznika zajmuje dość dużo miejsca artykuł, omawiający możliwość wybuchu nowej wojny. Autor tego artykułu stwierdza, że nawet najpoważniejsze osobistości ze świata politycznego przepowiadają wkrótce nową katastrofę światową. Zapowiedzi tych nie należy lekceważyć i nie wolno je dnie machnięciem ręki przechodzić nad nimi do porządku dziennego. Musielibyśmy chyba wszyscy utracić wzrok, gdybyśmy nie potrafili stwierdzić chociaż tego jednego faktu, że wojna materialnie jest zupełnie przygotowana i że istnieją jednostki, którym na wybuchu wojny bardzo zależy. Tej smutnej rzeczywistości przeciwstawił autor inna, bardziej radosną, a mianowicie fakt, że cała prawie ludzkość, a przede wszystkim większość ludzi pra-

cujaevch, nie chce więcej wojny. Na tem opiera autor największe swe nadzieje na lepszą przyszłość ludzkości.

Bezstronny jednak obserwa-

tor musi stwierdzić, że autor ma zbyt wielkie zaufanie do mas — gdyż wszyscy wiemy doskonale, nauczeni doświadczeniem ostatniej wojny, że ma-

som można zaufać tylko w minimalnym stopniu. Oczywiście ludzie nie chcą więcej wojny, — chcą pracy i chleba. Ale co się stanie wówczas, gdy faszystowskie i bolszewickie dyktatury tych najbardziej potrzebujących powołają pod broń i zapewnią im tak dawno oczekiwany kęs chleba? Nad tem należałoby się dobrze zastanowić.

A jeżeli pacyfiści już koniec nie budują swoje nadzieje na tej większości społeczeństwa, to powinni w pierwszym rzędzie wraz ze swoimi zwolennikami do tych mas się zwrócić, w tych masach żyć i stanąć obok nich w ich szeregach. Powinni te masy popierać przede wszystkim w ich walce o sprawiedliwość społeczną, a wówczas dopiero mogą się ludzie na dzieja, że znajdą posłuch u tych mas również na wypadek wybuchu katastrofy wojennej.

Autor artykułu w dalszym ciągu uważa za konieczne stwierdzenie zupełnie pewnego i silnego go planu wojennego... przeciw-

ko nowej wojnie. Powołuje on się przytem na słowa H. G. Wellsa, który ostatnio na konferencji w Londynie zadał następujące pytanie: „Co uczyni Liga Narodów, gdy otrzyma wiadomość o tem, że padły pierwsze strzały? Czy ma coś przygotowanego na ten wypadek? Czy zostało coś zorganizowane dla zapobieżenia takiej ewentualności? Najważniejszym obowiązkiem Ligi Narodów jest rozporządzać czemś tak wpływowym i silnym, by w rzeczywistości groźba wojny mogła być w jednej chwili zażegnana“.

Autor powołuje do stworzenia organizacji, która by zwalczala rosnące napięcie wojenne w całej Europie. Taka organizacja miałaby jednak rację bytu, gdyby do swego celu dążyła nie tylko drogą propagandy za przykładem Wellsa i apelów do Ligi Narodów, ale drogą wielkiej kampanji wychowawczej; która by przede wszystkim oddziaływała na młodzież i postawiła na nogi wielotysięczną armję bojowników, połączonych myślą zbratającą narodów i ich współpracy dla pożytku świata i całej ludzkości.

Swój płomienny artykuł, pełen jaknajszlachetniejszych intencji, kończy autor dramatycznym, acz niezupełnie realnym apelem:

„Dla tych ludzi, którzy posiadają ku temu odpowiednią siłę i odwagę, jest obecnie najodpowiedniejszą chwilą, by zorganizować się i ogłosić światu: Jeśli dojdzie do nowej wojny, to my nie weźmiemy w niej udziału, nie będziemy walczyć, nie będziemy ani pracować, ani płacić podatków na wojnę!“

Autor sądzi, że takie masowe wystąpienia w wielkich państwach europejskich musiałyby wywrzeć poważny wpływ na obrady konferencji rozbrojenkowej, która ma się zebrać w lutym przyszłego roku...

L. Joch.

**DŹWIĘKOWY KINO-TEATR**

**Dziś poraz ostatni!**

**100-proc. dźwiękowy przebój**

## ZAGINIONY STEROWIEC

Porywający film o miłości, zdradzie i bohaterstwie

ROLE GŁÓWNE ODTWARZAJĄ

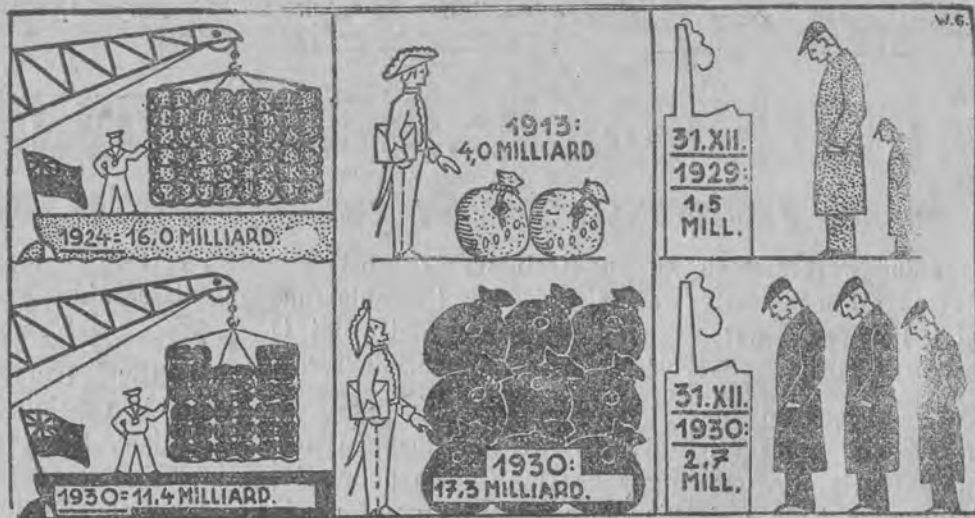
**VIRGINIA VALLI**, jako żona i kochanka  
**CONWAY TEARLE**, jako mąż  
**RICARDO CORTEZ**, jako kochanek

Nadprogram: komedia dźwiękowa p. t. **Kabaret Dziecięcy**

Początek seansów o godz. 4-ej po pol., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12 w pol. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł. na porankach po 75 gr. i 1 zł.

## „Mój Głosik” ukazuje się co piątek

### Anglja w uściskach kryzysu



Gdy Anglja przyjęła udział w wojnie światowej, nie śniło się nawet nikomu o tak tragicznych następstwach gospodarczych, jakie to zmaganie się narodów mieć będzie

również dla zwycięzców. Spowodowana wojną emancypacja krajów zamorskich i uniezależnienie się ich od przemysłu europejskiego zadalo dotkliwy cios angielskiemu eksportowi, a światowy kryzys gospodarczy dokonał reszty. Obecnie życie gospodarze Anglii za-

mierza, jak to zresztą wynika z powyższej ilustracji, dającej obraz sytuacji, przez porównanie najważniejszych pozycji w roku 1914 i 1930.

## Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Święto dźwiękowej kinematografii polskiej. Najpotężniejsze arcydzieło produkcji krajowej 1931 r.

### WIATR OD MORZA

Według motywów STEFANA ŻEROMSKIEGO. Opracował: Władysław Sieroszewski i Anatol Stern. Porywający dramat dwóch braci, oficerów łodzi podwodnej, walczących o serce kobiety.

W rolach głównych: **Marja Malicka, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Kaz. Junosza-Stępowski.**

Nad program: **FLOREK—Perła detektywów**  
**U. IWERKS rywal FLEISZERA.**  
oraz mistrzostwo świata w hockeju na lodzie w Krynicy

Pocz. o g. 4 pp. ost. o 10.15 w., w soboty, niedziele i święta o 12, ostatni o 10.15. Passe-partouts na przeciąg 10 dni nieważne za wyjątkiem urzędowych (kolor czerwony)

Ceny miejsc: na I-szy seans od 1.— zł. na porankach 75 gr. i 1 zł.

### Artyści polscy przeciwko wpuszczaniu do kraju kolegów zagranicznych

W Polskim związku artystów widowiskowych odbyło się ogólne zgromadzenie artystów, zatrudnionych w lokalach rewjowo-kabaretowych, dancngach, variete itd., na którym postanowiono wystąpić do ministerstwa spraw wewnętrznych i komisariatu rządu o niedopuszczenie do wjazdu artystów zagranicznych widowiskowych, wobec coraz bardziej szerzącego się bezrobocia wśród polskich artystów widowiskowych. Artyści domagają się będą wpuszczania z zagranicy jedynie artystów cyrkowych, z którymi polscy artyści nie mogą konkurować.

WKRÓTCE „SPLENDID“

## „SYN BIAŁYCH GÓR“

W roli tytułowej: **LOUIS TRENKER** znakomity artysta i mistrz narci

bohater filmu

## „MONTE SANTO“

„SPLENDID“ WKRÓTCE



# Sejm i senat przy pracy

## Przepisy meldunkowe i nominanci w samorządzie Gdyni

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Sejmowa komisja administracyjna na przeprowadziła wczoraj wyczerpującą dyskusję nad rozporządzeniem prezydenta Rzplitej w sprawie przeprowadzenia nowych przepisów meldunkowych, niezwykle uciążliwych i kosztownych. Klub narodowy zapowiedział zgłoszenie wniosku o odrzucenie tego rozpo-

ządzenia, jako niecelowego i wprowadzającego zamęt.

Na tem samym posiedzeniu komisja administracyjna zajmowała się rozporządzeniem p. prezydenta w sprawie wprowadzenia do rady miejskiej Gdyni szeregu nominantów. Pos. Polakiewicz z BB usprawiedliwiał to tem, że Gdynia jest nie tylko miastem, lecz jedynym portem polskim i musi być traktowana wyjątkowo. W głosowaniu wniosek klubu narodowego, żądający uchylecia rozporządzenia p. prezydenta co do zmian w samorządzie Gdyni, został odrzucony.

## Podwyższenie podatku od kart

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Sejmowa komisja skarbowa przyjęła wczoraj w myśl wniosku posła Wiślickiego projekt rządowy podwyżki podatku od kart z 5 zł. na 10 zł.

## Debaty budżetowa w senacie

Senat przeprowadził wczoraj debatę generalną nad budżetem. Przedstawiciele opozycji w osobach senatora Głabińskiego i sen. Kłuszyńskiego atakowali bardzo ostro całokształt polityki rządowej. Gdy p. Głabiński wspominał o Brześciu sen. Wyrostek zawołał:

— Mógłby pan już raz dać temu pokój.

P. Kłuszyńska również atakowała Brześć, zarządzenia sądu najwyższego w sprawie procesu bydgoskiego oraz ostatnie procesy polityczne.

Odpowiadał p. Kłuszyńskiej i senatorowi ukraińcowi Herbaczewskiemu minister Składkowski.

## Powszechne zadowolenie z osiągniętego porozumienia francusko-włoskiego

RZYM, 4.3. (PAT). — Na zebraniu wielkiej rady faszystowskiej minister spraw zagr. Grandi złożył obszerny sprawozdanie w sprawie ostatniego układu morskiego. Sprawozdanie to przyjęte zostało oklaskami.

Następnie minister marynarki Sirianni przedstawił techniczne szczegóły oraz dane cyfrowe, dotyczące układu.

Z kolei zabrał głos Mussolini, który uwydatnił zasadnicze strony układu i podkreślił jego doniosłość. W końcu wielka rada faszystowska przyjęła rezolucję treści następującej: Wielka rada po wysłuchaniu sprawozdań ministrów Grandiego i Sirianni'ego uważa układ morski włosko - francusko - brytyjski za zadawalający ze wszystkich punktów widzenia, oraz wyraża uznanie ministrom Grandiemu, Sirianni'emu oraz ich współpracownikom.

WASZYNGTON, 4.3. (PAT) Według informacji z departamentu stanu, panuje tam opinia, iż święto zawarty układ morski francusko - włoski wcale nie potrzebuje uzyskiwać zatwierdzenia ze strony sygnatarjuszy londyńskiego układu morskiego, ani też nie da powodu do wznawiania w chwili obecnej dalszych rokowań w sprawach rozbrojenia morskiego.

TOKJO, 4.3. (PAT) — Jakkol-

wiek dotychczas nie nadeszły tutaj szczegóły układu morskiego francusko - włoskiego, tutejszy charge d'affaires Wielkiej Brytanii zwrócił się do rządu japońskiego z prośbą o wyrażenie swej opinii w sprawie cyfr tonażu, ustalonych we wzmiarkowanym układzie. Naogół panuje tu przekonanie, że Japonia udzieli odpowiedzi, akceptującej warunki układu.

## Olbrzymie znaczenie ma osiągnięcie porozumienia Gandhiego z wicekrólem

W najbliższym czasie nastąpi zupełna pacyfikacja Indji

NOWE DELHI, 4.3. (PAT). — Rokowania wicekróla z Gandhim zakończyły się. Układ został osiągnięty.

NOWE DELHI, 4.3. (PAT). — Komitet wykonawczy kongresu aprobował jednogłośnie układ zawarty między wicekrólem Indji a Gandhim.

NOWE DELHI, 4.3. (PAT). — Układ, zawarty pomiędzy wicekrólem, lordem Irwinem, a Gandhim, został formalnie zatwierdzony.

LONDYN, 4 marca. (Pat.) — Główne punkty ugody, zawartej między wicekrólem Indji i Gandhim, są następujące: 1) Pozwolenie dobowania soli przez ludność, zamieszkałą na brzegu morza oraz sprzedaży

tei soli, niezależnie od monopolu rządowego; 2) własność skonfiskowaną na skutek odmowy płacenia podatków będzie zwrócona; 3) spokojne, bez użycia przemocy wystawie nie przed sklepami posterunków nacjonalistów, odradzających kupowania obcych towarów jest dozwolone. Jednakże żądanie Gandhiego przeprowadzenia śledztwa w sprawie licznych nadużyć władzy przez policję zostało przez wicekróla odrzucone, wobec zdecydowanego oporu konserwatystów, którzy zagrozili, iż w razie przyjęcia tego żądania będą sabotowali dalsze prace rządu Mac Donalda. Wobec tego Gandhi zadowolil się formalnym wyrazem ubolewania wicekróla z powodu

zbyt rygorystycznych działań policji. Dalszym ciągiem zawartej ugody będzie odwołanie przez Gandhiego akcji cywilnego nieposłuszeństwa oraz ogłoszenia amnestji przez wicekróla dla uwiezonych w związku z tą akcją. Delegacja brytyjska wyjedzie do Indji celem sfinalizowania konferencji Okrągłego Stołu z udziałem Gandhiego.

LONDYN, 4.3. (PAT) Dziennik „The Statesman” uważa, iż układ zawarty pomiędzy wicekrólem a Gandhim jest jednym z największych wydarzeń drugiego ćwierćwiecza 20 stulecia. Być może będzie on miał dla świata takie znaczenie, jakie miał dzień zawieszenia broni w r. 1918. Wiadomość o porozumieniu zrobiła wielkie wrażenie w całych Indjach. W Bombaju rozeszła się błyskawicznie, była dyskutowana w klubach, tramwajach, na rogach ulic. W kołach handlowych panuje przekonanie, iż stosunki wkrótce powrócą w Indjach do normalnego stanu, co odbije się niezwłocznie na handlu.

## Strejk włóknarzy szwedzkich objął cały zrzeszony przemysł

Strejk w szwedzkim przemyśle włókienniczym, objął 34,000 robotników czyli niemal wszystkie zakłady przemysłu włókienniczego w Szwecji.

Tym proklamowania strejku był zatarg między robotnikami a pracodawcami na tle żądania 10 proc. podwyżki dziennych zarobków oraz przedłużenia okresu urlopowego. Żądania te wysunęli robotnicy których zbiorowa umowa ubiegła z dniem 31 grudnia ub. r.

Ponieważ podczas toczących się pomiędzy pracodawcami i robotnikami rokowań ci ostatni obstawali nadal przy swem żądaniu podwyżki nie chcąc się zgodzić na status quo, przeto pracodawcy postanowili jako odwet — nie chcąc użyć niewygodnego dla nich środka lokantu — obniżyć zarobki robotników o 10 proc. i ogłosili swe postanowienie przy pomocy plakatów rozlepionych w poszczególnych fabrykach.

Strejkami dotknięte zostały przede wszystkim następujące centra przemysłowe Boras (6,300 robotników), Göteborg (5,000), Norrköping (5,000), Malmö (2,005), Helsingborg (700) Sztokholm (300), oraz inne miejscowości — mniejszej ilości załóg.

## Górnicy odrzucają wyrok obniżający zarobki

KATOWICE, 4 marca. (Pat.) Wszystkie organizacje zawodowe G. Śląska odrzuciły wyrok komisji pojednawczej i arbitrażowej, obniżającej zarobki robotników, zatrudnionych w górnictwie kruszcowym o 6 wzgl. 3 %. Przemysłowcy natomiast orzeczenie przyjęli i wystąpią z wnioskiem o nadanie orzeczeniu mocy obowiązującej.

# Dziewczę z Montparnasse'u

Georgie Manners, młoda Angielka, której nie powiodła się karjera śpiewacza, sprzedaje na ulicach Paryża nuty, popularyzując melodję śpiewem.

Pomaga jej Zuza, towarzysząc jej śpiewem i grą na harmonji. Zuza kocha Georgie'a, lecz ona nie chce zostać jego żoną. Obie przymierają z głodu i Zuza namawia Georgie'a do kradzieży. Pewnego wieczora, kiedy obydwie jak zwykle sprzedają swe nuty, policja urządza obławę . . . . .

dalszy ciąg arcyciekawego tego filmu wkrótce na ekranie kino-teatru???

**RADION**  
JEST  
OSZCZĘDNY  
JEST  
NIEZASTĄPIONY  
JEST  
PRZYJEMNY W UŻYCIU

**RADION** sam pierze!  
**RADION** sam pierze!

## Wyrok na b. pos. Zerbego skasowany przez sąd najwyższy

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj odbyła się w sądzie najwyższym rozprawa przeciwko b. posłowi Emilowi Zerbemu, skazanemu przez sąd okręgowy w Łodzi na 6 miesięcy więzienia. Jak wiadomo wyrok ten zatwierdził sąd apelacyjny.

Obronę wnosili adw. Hartman z Łodzi i Śmiarowski z Warszawy,

przytaczając 3 powody kasacyjnej: 1) że ani sentencja wyroku nie zawiera wskazania, na czym polegał obowiązek agentów policji, przez co czyn oskarżonego nie jest skonkretyzowany, co stanowi obrazę art. 367 K. K., 2) policja nie miała prawa wkraczania na salę zebrania bez polecenia władz sądowych, co stanowi obrazę ustawy o zgromadzeniach z 1936 r. i odnośnego ustępu art. 100 konstytucji, 3) sąd okręgowy przy ocenie stanu faktycznego opierał się jedynie na zeznaniach świadków oskarżenia, nie biorąc w rachubę zeznań świadków odwoadowych.

Prokurator nie przeciwstawił się żądaniu obrońców co do kasacji wyroku. Sąd najwyższy postanowił uchylić wyrok sądu okręgowego w Łodzi z powodu obrazę art. 367 K. K. i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia temuż sądowi w innym komplecie.

## Amery



były podsekretarz stanu w angielskim ministerstwie kolonii, oświadczył w tych dniach, że dawna niemiecka Afryka wschodnia pozostanie na wicki angielską.

Najbliższe przebojowe programy DŹWIĘKOWEGO KINA

## „CAPITOL”

BE KONKURENCYJNY REPERTUAR

### „Król Jazzu”

Symfonia muzyki, śpiewu i tańca! Istna Wieża Babel wszystkich piękności i rozkoszy świata! Role główne kreują John Boles, Laura La Plante i inni z twórcą JAZZU Raulem Whitemanem na czele.

### „Pieśniarz Gór”

Na cześć i zwycięstwo tego arcydzieła ofiarowano wszystko co świat posiada i czym się szczycił. Najlepsze siły aktorskie, najpiękniejszą muzykę komp. LEHARA i śpiew słynnego barytona Opery Nowojorskiej Lawrence Tilletta. Film o takich wys. walorach art. ukazuje się jak meteor! Humor i dowcipy tworszą słynni komicy Laury i Hardy.

### „Porucznik Armand”

W roli głównej RAMON NOVARRO bohater „FOGANINA” i „SKRZYDLATEJ FLOTY”.

### „Pieśniarz Paryża”

W roli głównej MAURICE CHEVALIER „Dziecko szczęścia”. Po triumfalnym pochodzie w „PARADZIE MIŁOŚCI” i wielkim sukcesie w PARADZIE PARAMOUNTU ukazuje się znów, jako „KRÓL PIEŚNIARZY”.



# Szopka polityczna 1931

W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardzieli przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żąd. w apt.

## Małżeństwo z miłości królowej rumuńskiej?



Wiadomości z Bukaresztu opiewają, że królowa Helena dlatego nie chce się pogodzić ze swym małżonkiem, królem Karolem, ponie-



waż zamierza wyjść za mąż za pułkownika armii rumuńskiej, Scellettiego.

## Gdy królowa piękności jest jeszcze uczennicą...

I Holandia wybrała sobie swą królową piękności, a została nią uczennica najwyższej klasy gimnazjum, która więc w tym roku ma zdać maturę. Ale czy królowa piękności może dalej pozostać zwykłą uczennicą? Szkoła jako taka nie miała nic przeciwko temu, ale w praktyce okazało się to wręcz niemożliwym, ponieważ królowa piękności nie mogła pogodzić swych obowiązków z obowiązkami uczennicy. Dochodziło więc do tego, że królowa zaczęła się zaniedbywać w swych obowiązkach uczennicy. Raz musiała udać się na wystawę auto mobilową, by objąć w posiadanie ofiarowane jej auto, a potem musiała wyjechać do Paryża, by wziąć udział w konkursie międzynarodowym wybierającym miss Europe. Wyjechała do Paryża nie zawiadomiwszy o tym dyrektora. Wkrótce potem przyniosła prasę komunikat, że uczennica Marja Lelyved, która wybrana została holenderską królową piękności, została wykluczona z gimnazjum realnego w Amsterdanie.

Tradycyjna szopka polityczna ciesząca się zazwyczaj olbrzymim sukcesem, również i w tym roku zdobyła sobie zasłużone powodzenie w Warszawie, a niezawodnie zyska sobie poklask i w Łodzi (chyba nie ominię naszego miasta). Autorami tekstów są: Hemar, Lechoń i Tuwim. Dotychczas współpracował w niej również i Słonimski, który tym razem nie wszedł do spółki autorskiej. Odbiło się to na charakterze szopki — satyra ostrzy sobie głównie język na opozycji, a natomiast oszczędza sfery rządowe. Mimo o widowisko posiada da wielkie walory. Ale posłuchajmy co śpiewają kukielki.

**Minister Czerwomir** (Sławomir Czerwiński) śpiewa:  
„Na ostatniej lekcji była o tem mowa,  
Jak się Szwedom oddać chciała Czesłochowa,  
Już się oddawała, szwed się do nie palił,  
Ale przyszedł Dziadek, wziął ją i ocalił.  
Kto historii nie zna, niech fałszuje fakty,  
Tu pominię postać, tam zatai akty,  
Trzeba fakty, zanim staną się faktyczne,  
Uzgodnić z wojskowym biurem historycznym”

Ale przerywa mu ksiądz biskup Rządohowiez, śpiewając:  
„Hłond mi zakazał,  
Żebym się całował  
Z marszałkiem,  
Bo papież go kocha  
I Hłond także trocha  
Nie całkiem”.

Po jermjadzie księdza kanonika Gottlewskiego zjawia się na scenie Broy (Boy) i głośno się raduje, że mu się wszystko tak ładnie składa, kończy zaś swą piosenkę:

„Pan Bóg do mnie z pod wąsa  
Lypnie radośnie:  
Tadziu, trzeba anonsa  
Rzucić na ziemię.  
Możebyś jeszcze raczył,  
Biblię mi przetłumaczył  
I tak gwarzymy z Bogiem  
W lenistwie blogiem”.

Po Broju wchodzi na arenę p. Kichalski, dyrektor Funduszu Kultury Narodowej i oburzony jest na cały świat, bo wszyscy są żydami, prócz Anieli Nitsch i Szobera, i na nutę „Mimozy” śpiewa:

„Gdzie człowiek nie idzie,  
Wszędzie żyd na żydzie,  
Mnie nie złudzi żaden chrześć!  
Z wyjątkiem Poznania  
Żyd żydem pogania  
Co za  
Mnóstwo żydów jest

Spinoza, Spinoza!”  
W nową sferę wprowadza Fryc Ścigły (Rydz Śmigły) „predystynowany” na następcę:  
Wożą do Druskienik i do Sulejówka,  
na pamięć mnie uczą wiadomego słówka,  
każą mi z litewską mruścić i przeciągać  
rozmawiać z Miedzińskim i bardzo uragać.

„Wasy dla kompletu  
Zapućci mi każę;  
Smaruję pomadę,  
Lecz mi nie wylażę.  
Z siwej maciejówki młare wzięli dla mnie  
jest trochę za duża, ale mi w niej ładnie.

A wczoraj ze Sławkiem  
Doszło aż do sprzeczki  
Bo żąda, żebym ja  
Też miał dwie córeczki”.  
Pełnym animuszu jest natomiast marszałek Świtafek, który na nutę „Siadaj pan” śpiewa:

„Istny cud  
Żadnych już  
W sejmie frakcji, partji, szop.  
Z szlachcą lud  
Z żydem stróż”.

A dalej:  
„Siadaj pan! Lepiej nie nie gadaj pan  
Co się kręcisz, krzywisz, co to źle ci

Cicho — szal  
Równań front!  
Przywitać grzecznie rząd!  
Sławek mówi: — Jak się macie dzieci”  
My „Hurra!”

Ale premier Sławery nie jest takim optymistą modli się:

„Santa Madera poratuj!  
Wkrótce do Warszawy wraca wielki mąż,  
Spraw, by naszych pism nie czytał

I rządowych w sejmie mów!  
Żeby o nie mnie nie pytał,  
Żeby nie wyjeżdżał znów!  
Santa Madera, poratuj,  
Żeby mi nie szepnął paru czułych słów!”

Wieleć żalona wchodzi na scenę P. P. Sina i śpiewa na nutę „Chciałabym i boje się”:

„I chciałabym i boje się  
Umiałabym i boje się  
Pokazałabym i zbroję się  
I od razu nagłe trach!...  
Jakby ręką uciał!  
Chciałabym i boje się,  
Umiałabym i boję się,  
Próbowałabym i dwoję się,  
I w ostatniej chwili strach!”

Akt pierwszy kończą Niewiedzialkowski i Trupczyński, z których pierwszy śpiewa: „Hej bracia sokoli”, a drugi „Na barykady”.

W drugim akcie po występie Szymonowskiego — Szopenowskiego śpiewa sobie Mipryster:

„Ja się nie prosiłem,  
Przecież byli inni —  
Wzięli mnie do rządu  
Sami sobie winni.  
Ja się na tem nie znam,  
Ja jestem służbista,  
I na resztę świstam!”

A dalej mipryster Mistor śpiewa  
Zrobię to dla wodza z uwielbieniem ścisłem.

że poprawię handel własnym swym przemysłem,  
Do raportu wszystkich kupców wezwę śmiało:  
od pierwszego marca żeby mi staniało!  
Wezwę do raportu wszystkich fabrykantów,  
naprzód im rodzinę rozstawię po kątach,  
krzyknę: Jeden z drugim „taka twoja ciocia”.  
od pierwszego marca niema bezrobocia.

Mipryster wita się serdecznie ze sędzią Bratochonem, który opowiada, jakim to chwatem był jego brat Józef, bo:

„Brat i Bratochon  
W wielkiej zgodzie są:  
Józef machnął ręką,  
Ruszył w świat,  
Opracował Jan  
Konstytucji plan,  
Żeby miał co gwałcić  
Starszy brat.  
Po powrocie — uff!  
Będzie mówił znów  
Portugalskie brzydkie słowa!”

A następnie Wiceswistafek Całopowiada, że kocha konstytucję jak Pitigrilli, że ją wciąż pieśol i interpretuje, chociaż przedtem już ją zoktorjował jeden pan.

Ele — mele dutki;  
my od konstytucji.  
Car dzurawi, brat lata,  
konstytucjka garbata.  
Pułkownik Wlejniawa grozi, że siądzie sobie na swego konisia i pojedzie na Maderę, ale zabierze ze sobą wszystkich swych kamratów, a wicepremier Broni — Sławek dumny jest, że „sam Wiślicki mówi mu per ty!”.

Biedny jest tylko pan Skarbuszewski od którego wciąż żąda się tylko pieniędzy, a on nie wie, skąd ma brać. Jest tak delecce biedny, że „Czasami myśl do głowy człowiekowi strzela.

Jak tę goliznę zakończyć raz?  
Z powodu — czy ja wiem? —  
Wyjazdu właściciela.  
Zamknąć ojczyznę na pewien czas.

Zostałem ja, wyjechał on.  
A tu protesty z wszystkich stron  
W portfelu cięży — jak to znieść  
Protestowany cały Brześć”.

Radosna twórczość druga rzecz, pożyczki chciałbym pod nią, lecz sam Sławek dziś uprzedził mnie: Sprawa Porzycki stoi źle!

Dobrą minę ma Bebeck, albowiem MSZ. jest tem samem, „czem w smutku jest Qui Pro Quo”, ale minister Lieber Augustin nie jest takim zuchem, chociaż do Genewy „przyjechała pani Mig”, a on ją miał przedstawić jako miss Polonię. Mimo to stwierdza:

„Wyszedłem z kiepskiem saldem — złem saldem”.

Przebieg meczu z Curtiuserem objaśnia

Niemiec pomieszał wszystko wreszcie: mnie z Kostkiem, Śląsk z Brześciem,  
mniejszości swe z Korfantym,  
Sławoja z Demantem:

i stąd jest cały kram!

Final wypełnia defilada rządu na placu Marszałka przed nim, wracających w nowych portugalach. Maszerują wszystkie kukły jedna za drugą... Matuszewski, Czerwiński, Zaleski, Jędrzej Moraczewski, Horzyca, Galica, „a Krzyżanowski nie”. W mieście kelnerzy już czynią przygotowania. „No i cóż? czy to już?”

Jest jeszcze opozycja i zaraz tuż policja,  
policja — no i już.

Ostatnia kukła przedstawia dziełnego posterunkowego, który wprawdzie cierpliwie asystował szopce kpiarzy prorządowych, ale by wcześniej był wystąpił, gdyby była inna...

Film przewyższający „Parade Miłości”

# MONTY CARLO

Reż. ERNEST LUBSICH. W roli gł. JEANETTE MAC DONALD

już jutro premiera w „CASINO”

MY WSZYSCY UŻYWAMY DO ZĘBÓW

PASTY DENS MAJOLA



SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 5. III. 1931 R. NR. 25

# SZALONY ZAKŁAD

POWIEŚĆ SENSACYJNA MARCINA TURSKIEGO

Ciąg dalszy.

Ale gdzie była Ksenia i Ankwicz, przyjaciele nieszczęśliwego Juljusza, jedyńi którzy mogli się nim zaopiekować i udzielić wyjaśnień w sprawie tajemniczych wypadków?

Ksenia obudziła się w ciężkiej rozterce duchowej, groźba pozbawienia wolności napędzała ją troska i lęk. Co zrobić? Aczkolwiek żywiła do Juljusza zupełne zaufanie i wiedziała, że bronić jej będzie do ostatniego tchnienia, to jednak zdawała sobie przetytem sprawę z niesłychanej, tajemniczej potęgi przeciwników. Była przekonana, że koniec końców ulegnie i zostanie przewieziona do Moskwy. Stamtąd nie było już możliwości ucieczki, a oczekiwały ją tam niewymowne tortury i męki!

Raczej umrzeć, niż dostać się do więzień rosyjskich! Znała je zbyt dobrze w latach minionych, a przecież wtedy nie odczuwała tak dotkliwie wszystkich niewygód, gdyż wpływ ojca i męża wystarczyły, by znacznie ulżyć jej doli. Raczej przerażający koniec, niż przerażenie bez końca!

Podczas tych smutnych refleksji w pokoju przypomniła sobie nagle karteczkę, o której wspominał Juljusz, a która zawierała rozkaz, aby przybyła do pociągu pospiesznego Warszawa — Łódź do tajemniczego zbawcy. Miał on czekać na nią w hotelu „Savoy” w Łodzi do czwartku wieczorem.

W tej samej chwili w mózgu kobiety, która już tyle w życiu przeżyła i przetytem tyle wykazała odwagi, zaczął dojrzywać plan, nie mający sobie równego pod względem fantastyczności i wyrafinowania: Żyła tylko myślą o zdemaskowaniu owego nieznanego złoczyńcy, który ją

wtedy bezbronną shałbil i niewątpliwie był również rabusem Kizinterji.

Jeśli był nim autor listu; a zdanie z tego listu, mówiące o owej niezapomnianej godzinie, zdawało się na to wskazywać, to niechaj Bóg będzie z nim, bowiem miał być zbawcą, stanie się on jej ofiarą! Własnymi palcami zadusi go i wydrze mu serce z piersi! Pragnie tylko zemsty, krwawej, ślepej zemsty!

Podczas tych rozważań i układania całego planu weszła do pokoju stara Janowa i wręczyła jej list, który właśnie wręczył dla pani jakiś człowiek. Ksenia szybko rozdarła kopertę i przeczytała:

„Kseniu Pahlen! Wahasz się, pogarszając w ten sposób swoją sytuację. Przed upływem 24 godzin będziemy cię mieli w swoich rękach. Przedstawicielstwo sowieckie”.

To wystarczyło, aby ją ostatecznie umocnić w ułożonym już planie. Zdecydowała się: Ucieczka przed prześladowcami, ucieczka i może ratunek z pomocą tajemniczego autora listów; próba zdemaskowania tego autora, jako grabarza jej życia i szczęścia, wreszcie zemsta na zdemaskowanym ewentualnie łotrze.

Nie wahając się już ani chwili otworzyła szafę, zapakowała do walizki małą paczuszkę i najniezbędniejsze przybory podrózne. poczem wybiegła z willi.

Szybko biegła ulicą do najbliższego postoju taksówek. Nie spostrzegła przetytem, że właśnie w tej chwili, gdy wychodziła z willi, nadchodził Ankwicz, zamierzając wstąpić do przyjaciela. Henryk poznał ją natychmiast, widział, że opuszcza dom w największym po-

spiechu i że trzyma w ręku walizkę podrózną. To wystarczyło, by obudzić jego czujność. Niemal głośno powiedział do siebie:

— Hallo! Dokąd biegnie ta piękna kobieta? Waliza! Wygląda mi to coś na ucieczkę. Zabawimy się wobec tego w detektywa! Może uda się wyświadczyć Malskiemu przysługę!

Ksenia nawet się nie obejrzała. Podbiegła do taksówki i krzyknęła do szofera, aby jechał na dworzec Główny.

Ankwicz, który biegł za nią krok w krok, usłyszał wyraźne zlecenie, dane szoferowi, podszedł do następnej taksówki i rzucił kierowcy szybko rozkaz:

— Dworzec Główny! Ale nie spuszczać z oka tamtej taksówki!

Szofer uśmiechnął się figlarnie. Nie po raz pierwszy w jego taksówce zdradzany mąż za bawiał się w detektywa. Jechał niezmordowanie śladem Kseni, a na dworcu zatrzymał się w pewnej odległości, aby nie wzbudzać podejrzeń.

Ankwicz przeciskał się przez ciżbę ludzką krok w krok za Ksenią. Zwróciła się ona do portjera z zapytaniem, kiedy odchodzi najbliższy pociąg do Łodzi. Portjer spojrział na zegar, wskazujący godz. 12 min. 10 i odpowiedział po chwili zastanowienia.

— Trzynasta trzydzieści pięć!

Na twarzy Kseni odmalowało się rozczarowanie. Ankwicz był przekonany, że za chwilę zacznie się ona rozglądać dokoła, więc szybko podszedł do rozkładu jazdy i zaczął w nim coś pilnie studjować. Nie chciał być poznany w żaden sposób. Obserwował przetytem, jak Ksenia powoli ruszyła w stronę sali restrykcyjnej, aby tam przeczekać półtorej godziny aż do odejścia jej pociągu.

Ankwicz rozważył błyskawicznie, co powinien teraz uczynić, aby albo przeszkodzić Kseni w podróży, albo zawiadomić niezwłocznie Malskiego.

Nie znajdował sposobu, aby udaremnić jej podróż, a Malskiego nie mógł zawiadomić, ponieważ jego przyjaciel o tym czasie nigdy nie siedział w domu.

A może należałoby również pojechać do Łodzi i tam obserwować, w jakim celu piękna pani przedsięwzięła tę eskapadę?

— Zwarjowałem! — mruknął wściekle. — Przez tę przewrotną kobietę mam jechać teraz do Łodzi? To naprawdę nie miałyby sensu!

Ale już po chwili uczucie przyjaźni do Juljusza i przyrodzony instykt awanturczy pokonały wszystkie obiekcje i niemal z uśmiechem Henryk zmienił zdanie:

— A więc udajmy się za tą panią do Łodzi! Może będę mógł wyświadczyć przyjacielowi wielką przysługę. Mam jeszcze przeszło godzinę czasu. Wobec tego popędzę do domu, spakuję manatki i o trzynastej pięć pojadę do Łodzi, jako cichy towarzysz Kseni!

Powiedziane, zrobione! Gdy pociąg odjeżdżał, Ankwicz, ozdobiony przez fryzjera wielką brodą, siedział razem z Ksenią w przedziale.

Już w Pruszkowie klął Ankwicz, jak dorożkarz, i nazywał siebie w duchu największym ośłem bieżącego stulecia.

Ale nie było rady! Wsadził palce między drzwi i musiał obecnie wytrwać do końca. Kilka razy spojrzął w stronę swej towarzyszki podróży. Najpierw czytała przez kilka minut jakąś żółtą książkę, a potem zapadła w głęboką zadumę, nie zwracając na nic uwagi.

Wobec tego Henryk postanowił się zdrzemnąć, aby pokrzepić się do roli wielkiego detektywa, jaką miał odegrać w Łodzi. Gdy się obudził, pociąg podjeżdżał już do miasta tysięcy kominów.

Ankwicz musiał dobrze uważać w wielkiej ciżbie ludzkiej, aby Kseni nie stracić z oczów. Obawiał się, że zginie mu w tłumie i odjedzie dokądś autem. Szczęśliwy przypadek przyszedł mu z pomocą. Usłyszał mianowicie, jak Ksenia powiedziała do tagarza:

— Taksówka do hotelu „Savoy”!

Henryk oczywiście wskoczył do następnej taksówki i podał szeferowi ten sam adres. Po drodze Ankwicz, który po raz pierwszy był w Łodzi, nie przestawał się dziwić. Fizjognomja tego miasta pracy, niemiłosiernie zapuszczonego, a jednocześnie

nie tętniącego życiem, była dlań, przedewszystkiem jako malarza i artysty, istną rewelacją. Gdy w dodatku taksówka kilka razy energicznie podskoczyła na wyboistym bruku, Ankwicz nabrał świetrego humoru. Gdyby wiedział, jaki los w międzyczasie spotkał jego przyjaciela, prawdopodobnie zawróciłby z portjera hotelowej na lasce jej „zbawcy”. Ponieważ jednak nikt w Warszawie nie wiedział o jego miejscu pobytu, więc nie otrzymywał oczywiście żadnych wiadomości. A następujące po sobie szybko wypadki do tego stopnia zaabsorbowały jego umysł, że zapomniawszy nawet kupić sobie gazetę, z której dowiedziałby się o tragicznym wypadku Juljusza.

Gdy załatwił z dyrektorem hotelu sprawę pokoju, zwrócił się do portjera z zapytaniem, czy niejaka pani Ksenia Pahlen, rosjanka, przybyła z Warszawy, otrzymał jednak odpowiedź przeczącą. Wprawdzie przed pół godziną przybyła jakaś pani, ale wpisała się do książki hotelowej pod nazwiskiem księżniczki Durunow. Ankwicz przypomniawszy sobie natychmiast, że tak brzmiało właśnie panińskie nazwisko Kseni i zrozumiał, dlaczego nie podała ona nazwiska hrabiny Pahlen.

W następnej chwili dowiedział się, że pani ta zajmuje pokój 209, a on zajmuje numer 314 w tym samym korytarzu. Udał się do swego pokoju, aby się nieco odświeżyć. Po drodze zauważył ku nieklamaniu za dowolnieniu, że pokoje leżały na przeciwko siebie, co w znacznym stopniu ułatwiałoby obserwację.

(D. c. n.)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi  
„SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Porywający dramat ulubieńca publiczności, szczęśliwego męża i ojca, którego wola losu strąca na dno nędzy i rozpacz

SERCE PIEŚNIARZA

W rolach głównych niezapomniani twórcy pierwszego filmu dźwiękowego „Spiewający blazen”

śpiewak o aksamitnym głosie zwanym „Szaliapinem filmu” Al Jolson

oraz roztkliwiający swą grą słoneczny rozkoszny macec

Sonny Boy

Początek przedstawień o godz. 4.30, 6, 8 i 10 w.

Aparatura dźwiękowa: Western Electric.

Ceny miejsc na I-szy seans

zł. 1, 1.50 i 2.-

Po godz. 6-ej zł. 1, 2 i 3.

Najwspanialszy film  
światowej produkcji węgierskiej

Łzy ukojenia

który streszcza w sobie: Burze serc i namiętności. Ból łez matczynych. Tragedja pomyłki małżeńskiej. Ucieczka od świata. Miłość pod przymusem. Tajemnice murów klasztornych. Przypoda miłosna w klasztorze. Romans malarza i wychowanki klasztornej.

Rolę główną kreuje olśniewająco piękna

IRIS ARLAN i wybitny artysta WERNER PITTSCHAU

Najbliższa i najpotężniejsza premiera kina „PALACE”



# BUDŻET ŁODZI 1931-32

ułożony jest pod znakiem ogólnego kryzysu gospodarczego  
**Realność preliminarza inwestycyjnego uzależniona jest od zdobycia 7 milionów złotych pożyczki**

W dniu dzisiejszym rada miejska m. Łodzi przystępuje do obrad budżetowych, celem ustalenia preliminarza na przyszły rok administracyjny, który, jak wiadomo w samorządzie liczy się od 1 kwietnia do końca marca nast. roku.

Budżet jest zawsze wiernym odzwierciedleniem zamierzeń i planów, które w wykonaniu w małym tylko stopniu odbiegają od wytycznych, zakreślonych preliminarzem. Dlatego też zwróciliśmy się w przeddzień otwarcia sesji budżetowej plenium rady do p. o. przewodniczącego wydziału finansowego magistratu p. ławnika Kuka, który opracował budżet naszego samorządu na podstawie wniosków poszczególnych resortów magistratu, — z prośbą o poinformowanie Czytelników „Głosu Porannego” o zasadniczych zmianach i ważniejszych zmianach, jakie w budżecie Łodzi, a więc w gospodarce miasta mają być przeprowadzone.

**PROWIZORJUM NA KWIECIEŃ I MAJ.**

— Przewidywaliśmy — rozpoczyna p. ławnik Kuk — pragnę zaznaczyć, że z budżetem na rok 1931-32 zwracamy się do rady miejskiej z bardzo poważnym opóźnieniem. W myśl istniejącej zasady, budżet winien być uchwalony przez radę przed 1 lutego b. roku, gdyż ustawa zastrzega dla władzy nadzorczej 60-ciodniowy termin do zatwierdzenia preliminarza budżetowego.

Ponieważ uchwalenie go nastąpi w Łodzi dopiero w marcu b. roku, zmuszeni będziemy wystąpić na radę miejską z prośbą o udzielenie nam prowizorium budżetowego na 2 miesiące, a mianowicie na kwiecień i maj. Prowizorium udziela się w wysokości jednej dwunastej części na okres miesięczny budżetu zeszłorocznego. Opóźnienie w przesłaniu radzie budżetu na stało się trzech powodów.

Pierwszym powodem jest **NIEWYRAŻNA SYTUACJA FINANSOWA MIASTA**, która nawet po dzień dzisiejszy nie zezwala na kategoryczne przeproszenie, jak zamknięty będzie budżet tegoroczny, ponieważ, przyznane nam tytułem pożyczki kanalizacyjnej 3 miliony złotych nie zostały jeszcze przez ministerstwo skarbu wypłacone.

Drugim powodem jest **zarządzenie władzy nadzorczej, aby budżet ułożony został według nowego t. zw. „UKŁADU RZĄDOWEGO”** przewidującego przegrupowanie zestawień preliminarza w ten sposób, aby dochody i wydatki bez względu na wydział do którego one należą, były scalone w odpowiednich tytułach.

To zarządzenie spowodowa-

ło, że z budżetów wydziałowych trzeba było powyciągać pozycje wydatków i dochodów o tym samym charakterze i zcałać je w odpowiednie pozycje i tytuły. Zajęło to magistratowi wiele czasu.

Trzecim powodem, do którego otwarcie się przyznajemy, jest sprawa skończonej naszej kadencji i sprawa ciągle powtarzanych w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu ub. roku, półrocznych, prywatnych „pewnych” wiadomości o **ROZWIĄZANIU RADY MIEJSKIEJ**

m. Łodzi, magistratu, o ustanowieniu komisarzy rządowego i t. p. Wobec tej niepewności wstrzymaliśmy się z wykonaniem preliminarza.

— Zresztą — dodaje nasz rozmówca — nikt na tem opóźnieniu nie stracił, albowiem preliminarz na przyszły rok niewiele różni się od zeszłorocznego. Zamyka się on we wpływach i wydatkach sumą około 441 I PÓŁ MILJONÓW ZŁOT.

Dzieląc budżet na zwyczajny i inwestycyjny otrzymujemy, że wydatków zwyczajnych przewidujemy 31 milionów złotych, dochodów zaś 32 miliony złotych, co w porównaniu do budżetu zeszłorocznego daje nam w wydatkach zwiększenie o 650 tysięcy, a w dochodach zmniejszenie o 3 miliony złotych.

Różnicę jednego miliona między dochodami i wydatkami przekazujemy na

**BUDŻET NADZWYCZAJNY (INWESTYCYJNY),**

który w wydatkach wynosi 13 i pół milj. złotych, zaś we wpływach, oprócz wspomnianego miliona przewiduje dochody z pożyczek prywatnych, lub państwowych, wreszcie dotacje od rządu na zatrudnienie bezrobotnych.

W budżecie nadzwyczajnym przewidujemy

**BUDOWĘ KANALIZACJI** za sumę 3 milionów złotych, zakup nowej emisji akcji elektrowni na 4.250 tys., wykończenie kolonii na Polesiu Konstantynowskim za sumę 1 i pół milj. złotych, ułożenie nowych bruków za około półtora miliona złotych, zatrudnienie bezrobotnych przy plantacjach (t. zw. roboty sezonowe) za przeszło milion złotych i niektóre drobniejsze inwestycje.

Pokrycie tych inwestycji będzie możliwe jedynie wtedy, jeżeli miasto otrzyma około 7 MILJONÓW ZŁ. POŻYCZEK, lub dotacji, ponieważ zakup akcji Towarzystwa elektrycznego uskuteczniony będzie na podstawie uchwalonej już przez radę miejską pożyczki, prywatnie zaciągniętej w bankach szwajcarskich za oprocentowaniem 8 od sta. rocznie.

Jak więc z powyższego wynika, zwalczanie bezrobocia w

mieście naszym, t. zn. budowa kanalizacji, domów, dróg i rozbudowa parku Ludowego na Polesiu możliwe będzie jedynie wówczas, gdy owe 7 milionów wpłyną do kasy miejskiej.

W tytule przedsiębiorstw komunalnych mamy zwiększenie wydatków o 420 tys. złotych, a to skutkiem

**OPLACANIA PRZEZ MIASTO PROCENTÓW** za pożyczki na budowę Polesia Konstantynowskiego.

Sprawa ta, która interesuje, bodaj, że każdego mieszkańca naszego miasta, przedstawia się tak, że dopłata samorządu do domów na Polesiu wynosi obecnie 560 tysięcy złotych.

Z chwilą jednak, gdy zużyte na budowę pożyczki zostaną skonwertowane, t. zn., gdy oprocentowanie jej nie będzie wynosiło 11, a tylko 6 procent, wówczas dopłata ta wyniesie tylko 200 tysięcy zł.

Mam nadzieję, że przeprowadziły potrzebne do tego formalności w bieżącym roku, i że suma ta ulegnie zmniejszeniu.

Wydatki na spłaty długów wzrastają o 890 tysięcy złotych zamierzamy mianowicie w r. bież.

**ZAPŁACIĆ 1.253.000 ZŁ. PROCENTÓW ZA POŻYCZKĘ MIEJSKĄ KONWERSYJNĄ** zaciągniętą u obywateli naszego miasta przez okupantów w roku 1916.

W myśl ustawy, regulującej te sprawy, posiadaczom obligacji miejskich należy się procent od dnia 1 stycznia 1927 roku, a więc za 5 lat.

Oprócz tego na dwa losowania (smortyzacja tej pożyczki) przewidujemy 115 tysięcy złotych.

Wydatki na drogi i place publiczne ze względu na zły stan finansowy miasta (wydatki na konserwację i przebrukowania ulic) zmniejszono o 200 tysięcy złotych.

W dziale oświaty zmuszeni byliśmy poczynić zmniejszenia o 300 tysięcy złotych. Skreśliłmy t. zw. podatek ekonomiczny dla nauczycielstwa, który kosztował nas 170 tys. złotych.

Zmniejszone zostały wydatki na wieczorowe szkolnictwo powszechne i kursy dokształcające o 82 tysiące.

Ta ostatnia pozycja spowodowała, że jedno z pism codziennych

**ZAATAKOWAŁO WAGISTRAT** twierdząc, że zmniejszamy i uszczuplamy szkolnictwo wieczorowe. Twierdzenie to polega na nieporozumieniu, lub też wręcz na złośliwości.

Dane, które posiada wydział oświaty i kultury wskazują na b. pocieszający i bardzo zresztą naturalny objaw. Dzięki temu, że w Łodzi obowiązuje przymus szkolny, ilość analfabetów i ludzi, potrzebujących dokształce-

nie do poziomu szkoły elementarnej rok rocznie się zmniejsza. Mierząc zjawisko to faktami i doświadczeniem, wydział oświaty przypuszcza, że przewidziany na ten cel w budżecie kredyt, wynoszący sto kilkadziesiąt tysięcy złotych zupełnie wystarczy na udzielenie nauki wszystkim tym, którzy się o nią do magistratu zwrócą, lub też, która udzielona będzie młodzieży na skutek istniejącego obowiązku.

Na komisji skarbowo - budżetowej sprawa ta wywołała dyskusję. Oświadczyliśmy wspólnie z p. ławnikiem Smolikiem, że każdy, kto zwróci się do magistratu o dokończanie, **NAUKE OTRZYMA,**

i że o ile wyznaczony na ten cel kredyt nie wystarczy, bezwzględnie zwrócimy się do rady miejskiej o podwyższenie go. Komisja oświadczenie nasze przyjęła do wiadomości, zamykając ten samą dyskusję i usuwając wszelkie wątpliwości, jakoby magistrat zamierzał oszczędzać na szkolnictwie dokształcającym.

**W DZIALE KULTURY I SZTUKI,**

mamy zmniejszenia o 107 tys. złotych. Dla teatru miejskiego i popularnego pozostawiliśmy: względem teatru miejskiego do tychczasowe sumy budżetowe, względnie

**SUBWENCJE,**

zaś dla teatru popularnego zastosowaliśmy 25 proc. redukcję, która zresztą obejmuje prawie że wszystkie subwencje miasta, udzielone różnym instytucjom kulturalnym. Nie zmniejszaliśmy tylko subwencji dla wolnej wszechniej łódzkiej, jako umownie zastrzeżonej i nie zmniejszaliśmy subwencji dla straży ogniowej, która wynosi 200 tysięcy złotych.

**SKREŚLONA ZOSTAŁA SUBWENCJA DLA NAGRODY LITERACKIEJ.**

Mamy zamiar zreformować stałe nagrody i wprowadzić nagrody dla uczonych innych dziedzin wiedzy i kultury, tak, aby z roku na rok nagrodę o trzymowała inna dziedzina wiedzy, lub kultury.

W dziale zdrowia publicznego i opieki społecznej wydatki ze względu na szalejący kryzys nie tylko zmniejszone nie zostały, ale przeciwnie — w opiece społecznej przewidujemy wzrost wydatków o kilkadziesiąt tysięcy.

W bezpieczeństwie publicznym, pod którym to pojęciem rozumiemy np. inspekcję budowlaną,

**OŚWIETLENIE ULIC** i t. p. wydatki wzrastają o 154 tys. złotych, przyczem wydatki na oświetlenie ulic wyższe są w porównaniu z rokiem ubiegłym o 200 tysięcy.

Miasto zamierza w przyszłym

roku budżetowym przystąpić do

**PARCELACJI ŁĄGIEWNIK,** obejmujących obszar 1000 mórg lasu, i w tym celu kosztem 860 tys. złotych ma zamiar wybudować drogę do Łągiewnik,

pokrywając wydatek ten z wpływów ze sprzedanych parcel. Sprawa ustalenia cen za parcelę łągiewnickie znajdzie się zaraz po budżecie na radzie miejskiej.

Co się tyczy dalszej **ROZBUDOWY KOLONJI NA POLESIU,**

to sprawa ta całkowicie uzależniona jest od wyznaczenia kontyngentu budowlanego z funduszu na rozbudowę miast. Dlatego też specjalnych funduszy na ten cel w budżecie nie przewidujemy, przewidujemy jednakże przeprowadzenie ewentualnych poprawek w razie wyznaczenia wspomnianego kontyngentu.

**STRONA DOCHODOWA NASZEGO BUDŻETU,**

na skutek kryzysu, który ogarnął całkowicie nasze życie gospodarcze, przedstawia się smutnie, gdyż, jak na wstępie zaznaczyłem, przewidujemy zmniejszenie się dochodów miasta.

Przedewszystkiem oczywiście w podatkach. Przewidujemy o 500 tys. zł. mniej wpływu z podatku przemysłowego od obrotu, o 250 tys. mniej z podatku od zużycia względnie spożycia (t. zw. podatku spirytusowego), około 150 tys. mniej podatku lokalowego, o 150 tys. mniej podatku ładunkowego, o 400 tys. złotych mniej podatku widowiskowego i t. d.

Przewidujemy również mniejsze dochody z kolei elektrycznej i elektroin., jak również z rezerwy miejskiej, z opłat budowlanych, z opłat urzędu przemysłowego i t. p.

Zmniejszenia cyfr dochodowych w budżecie tak z podatków, jak i z przedsiębiorstw koncesjonowanych opieramy na podstawie doświadczenia z obecnego roku budżetowego, za który posiadamy dane z 10 miesięcy. Jeżeli to moje twierdzenie jest w pewnej sprzeczności z uzyskanym rezultatem wpływów za rok bieżący, to sprzeczność ta wynika z tego powodu, że wpływy roku bieżącego zawierają kilka milionów złotych z tytułu

**ŚCIĄGNIĘTYCH ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH**

z lat ubiegłych. Tyczy się to oczywiście tylko podatków.

Jeśli zaś chodzi o przedsiębiorstwa koncesjonowane, to zmniejszenia wpływów mają swe uzasadnienie w zwiększeniu, przez wydanie nowej emisji akcji np. w elektrowni i tramwajach, a co zatem idzie, w zmniejszonym z tego powodu wpływie z tytułu dywidendy, którą samorząd otrzymuje za posiadane akcje.

Inne zmniejszenia dochodów spowodowane są ogólnym kryzysem ekonomicznym, który — co należałoby sobie w końcu życzyć — oby jaknajprędzej minął.

Na tem zakończyliśmy interesującą rozmowę z p. ławnikiem Kukiem, dziękując mu uprzejmie za cenne informacje i wyjaśnienia. St. Gel.

**KINO-TEATR**  
**"PALACE"**  
 PIOTRKOWSKA 108  
 Początek seansów o godz. 4 p. p., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

**Dziś i dni następnych!**  
 — I. —  
**Ucieczka od miłości**  
 Wzruszający dramat na tle miłości uroczego dziewczęcia z Luna-Parku.  
 W rolach głównych: Uroczą i rasową  
**JENNY JUGO**  
 młody, czarujący, piękny Włoch  
**ENRICO BENFER**  
 Wspaniała ilustracja muzyczna pod kierunkiem L. KANTORA.

**Rewelacyjny podwójny program!**  
 — II. —  
**NIE ODCHODŹ ODE MNEJ..**  
 Wesole, arcypiętne przygody z życia „małżeństw na próbie”  
 W rolach głównych: piękny bohater „RIO RITY”  
**JOHN BOLES** i przesłiczna  
**LEATRICE JOY**  
 Wspaniała ilustracja muzyczna pod kierunkiem L. KANTORA.



# Opodatkowanie pojazdów i biletów za przejazd autobusami międzymiastowymi

Ustawą z dnia 3 lutego 1931 r. został utworzony państwowy fundusz drogowy, przeznaczony na budowę, utrzymywanie i wzmocnienie dróg państwowych oraz udzielanie zapożyczeń na ten sam cel w stosunku do dróg samorządowych. Funduszowi temu nadana jest osobowość prawna, a zarządza nim minister robót publicznych.

Środki państwowego funduszu drogowego będą się składały z następujących wpływów:

## 1) OPŁATY OD POJAZDÓW.

Opłaty te będą pobierane od samochodów osobowych, ciężarowych, praktorów, motocykli, cyklonetek i przyczepek do pojazdów mechanicznych.

Wysokość opłat jest uzależniona od ciężaru pojazdu i wynosi rocznie od 40 do 70 zł za 100 kg. wagi własnej, przy czym wyższe jeszcze stawki przewidziane są dla pojazdów o obrotach pełnych gumowych (o 25 proc.) i żelaznych (o 100 proc.). Opłaty niszczać należy w ratach kwartalnych zgóry. Przedsiębiorstwa przewozowe opłacają po 3 gr. od 1 tonno-kilometra przewożonego towaru.

Wymiar, pobór i przymusowe ściąganie opłat za pojazdy należą do zarządów gmin (w gminach miejskich) wzgl. do wydziałów powiatowych (w gminach wiejskich) — według miejsca stałego postoju pojazdu. Od wymiaru opłaty przysłu-

guje płatnikowi prawo odwołania się do wojewody w terminie 14 dni od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego.

## 2) OPŁATA OD BILETÓW ZA PRZEJAZD

pojazdem mechanicznym wynosi jedną trzecią ceny biletu i może być ryczałtowa. Za przejazd autobusami, kursującymi jedynie w granicach gminy miejskiej, dodatku do biletów się nie pobiera.

## 3) GRZYWNY

za przekroczenia przepisów porządkowych na drogach publicznych.

## 4) OPŁATA OD REKLAM

będzie pobierana w wysokości 25 zł. rocznie za 1 m. kw. powierzchni reklamy, umieszczonej wzdłuż dróg publicznych na budynkach, słupach, kioskach i t. p. poza granicami

miast. Opłata ta nie dotyczy reklam przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, umieszczonych na własnych budynkach i ogrodzeniach.

## 5) DOTACJA SKARBU PAŃSTWA

w wysokości, określonej w budżecie państwowym na każdy okres budżetowy.

Nadto państwowy fundusz drogowy ma prawo zaciągać pożyczki do łącznej wysokości 400 milionów złotych. Warunki pożyczek zatwierdza minister skarbu, który władny jest udzielać na nie gwarancji państwowej.

Ustawa nabiera mocy obowiązującej od dnia 1 kwietnia r. b. i z tą datą znosi się dotychczasowe opłaty mylnicze, kopytkowe, rejestracyjne i komunalne od przedmiotów zbytku w stosunku do samochodów.

Rizzio.

## Trzynasty urząd skarbowy wkrótce utworzony zostanie w Łodzi

W najbliższym czasie utworzony zostanie w Łodzi jeszcze jeden urząd skarbowy, tak, iż Łódź posiadać będzie ogółem 13 urzędów.

Urząd ten utworzony zostanie specjalnie dla ściągania podatków od najdrobniejszego kupiectwa, zajmującego się handlem w halach przy ul. Ogrodowej i Nowomiejskiej.

Zdaniem władz skarbowych firmy te pozornie małe, posiadające przeważnie patenty III kategorii, są w istocie bardzo

wielkimi przedsiębiorstwami, które przeprowadzają obrót hurtowy, a które to obroty wobec braku ksiąg handlowych i wszelkich dowodów są najzupełniej dla władz wymiarowych nieuchwytnie. Temu stanowi rzeczy ma właśnie zapobiec utworzenie trzynastego urzędu skarbowego, który posiadając odpowiedni personel mógłby zafatwiać wszystkie sprawy związane ze ściąganiem podatków od kupiectwa w halach.

# PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW



PASTA ELIKSIR MYDEŁKO

FR. PULS S.A.

## Togi i birety

w sądzie łódzkim od 1 lipca

W ostatnim dzieńniku urzędowym ministerstwa sprawiedliwości ukazało się zarządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie wprowadzenia togi i

biretów, jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach sądowych.

W myśl powyższego zarządzenia we wszystkich sądach Różnej sędziowie i prokuratorzy z dniem 1 lipca r. b. mają obowiązek używania powyższego stroju urzędowego przy rozprawach sądowych.

Jak wiadomo używanie togi i biretów przez sędziów i prokuratorów wprowadzone było początkowo w sądzie Najwyższym i sądach Apelacyjnych, ostatnio zaś w sądzie okręgowym i w sądach grodzkich w Warszawie.

## Akcja żywnościowa na rzecz najbiedniejszych

Wojewódzki komitet obywatelski niesienia pomocy najbiedniejszym, pod protektorem p. wojewody Władysława Jaszczołta, dzięki ofiarności wsi może zwiększyć rozmiary pomocy niesionej najbiedniejszym miastu Łodzi.

Z dniem 1 marca z 1500 wydanych bonów żywnościowych w miesiącu lutym, przeszedł komitet do wydawania 2500 bonów, potęgując akcję żywnościową o 50 proc.

Dr. med. REICHER  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
POŁUDNIOWA 28  
tel. 201-93  
Od 8-11 rano i 5-9 w.  
W niedziele od 9-1  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

## ZE STOWARZ. INŻYNIERÓW ARCHYTEKTÓW.

W piątek, dnia 6 b. m. o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu stowarzyszenia inżynierów i architektów przy ul. Ewangelickiej nr. 9 odbędzie się odczyt p. inż. L. Kagana na temat „Emanacje radowe i pierwiastków promieniotwórczych w świetle zastosowania w medycynie i przemyśle”.

## Wiadomości bieżące

**KOSZTA UTRZYMANIA SPADŁY.**  
Wczoraj pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w lutym, w porównaniu ze styczniem, koszty utrzymania rodziny robotniczej obniżyły się o 0,14 proc.

Zniżce uległy: chleb, mąka, kasa, groch, mleko, jaja, mięso wołowe, kawa, gazety, materiały i obuwie. Zwyżce uległy ceny masła znacznie, kiełbasy i słoniny.

## TRANSLOKACJA BIUR MAGISTRATU ŁÓDZKIEGO.

Translokacja porożrzucanych po mieście biur i urzędów magistratu do przebudowanego lokalu w gmachu b. siedziby izby skarbowej przy ul. Zawadzkiej 11, nastąpi ma w najbliższym czasie.

W chwili obecnej przeprowadzany jest we wspomnianym gmachu gruntowny remont, który za trzy tygodnie będzie zupełnie skończony. Przeniesienie poszczególnych biur i agend magistrackich nastąpi w okresie od 1 kwietnia r. b. i potrwa nie dłużej jak dwa tygodnie. (d)

## CENY NOWYCH GATUNKÓW PAPIEROSÓW.

Ceny poszczególnych nowych gatunków papierosów są następujące: „Tatra” 6 gr. sztuka, „Obsta linkowe” 7 gr. sztuka, „Egiptski orzedni” 10 gr. i „Syrana” 12 gr.

## NOCNE DYŻURY APTEK.

Dzisiaj, w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leńvebera (Plac Wolności 2); Suke. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perehmana (Cegielniana 64); J. Cymera (Wólczańska 37); Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

# Spadek śmiertelności w Łodzi

## Zmniejszenie nasilenia gruźlicy i raka

Opracowane przez wydział statystyczny magistratu miasta Łodzi dane, dotyczące śmiertelności w Łodzi w 1930 roku, wykazują ogółem 7.347 zgonów.

W porównaniu z latami poprzednimi daje się zauważyć znaczny spadek śmiertelności.

Proces spadku śmiertelności uwydatniają następujące dane: w 1928 roku liczba zgonów w Łodzi wynosiła 8.198, w roku 1929 — 7.896, w 1930 roku, jak już zaznaczono, — 7.347.

Analizując zgony według przyczyn, daje się zauważyć, że najwięcej ofiar zabiera gruźlica. W 1930 roku zmarło w Łodzi na gruźlicę 1.361 osób. Ale i w odniesieniu do tej pozycji należy stwierdzić, w porównaniu z latami poprzednimi, pewną poprawę. W roku bowiem 1928 liczba zgonów na gruźlicę wynosiła w Łodzi 1.572, w roku 1929 — 1.469, zaś w roku sprawozdawczym tylko 1.361.

Podobnie spadła śmiertelność z innych chorób, a między innymi z choroby raka, co wykazuje następujące zestawienie: W 1928 roku zmarło na raka 452 osób, w 1929 roku — 481, w 1930 — 448. Na wysokim poziomie utrzymuje się w dalszym ciągu liczba zgonów, spowodowanych chorobą serca, która wynosiła: w 1928 roku — 907, w 1929 roku — 990, w 1930 roku — 983.

W cyfrach względnych śmiertelność ogólna w Łodzi przedstawiała się w ubiegłym trzyleciu, jak następuje: w 1928 roku — 13,9, w 1929 roku — 13,1, w 1930 roku — 12,2 na tysiąc mieszkańców.

## DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

### Drugi tydzień tryumfu i powodzenia

Arcydzieło wszystkich czasów!

Poemat miłosny, o jakim świat nie marzył!

Zwycięstwo i chluba filmu dźwiękowego!

## Król żebraków

W roli poety-żebraka, czołowy aktor teatrów Ziegfelda w Nowym Jorku, słynny DENIS KING Blaskiem potężnej i dynamicznej gry aktora i śpiewaka zaemil sławę wszystkich dotychczas widzianych gwiazd sceny i ekranu.

W roli pięknej księżniczki najsubtelniejsze zjawisko ekranu JEANETTE MAC DONALD słynna z filmu „Parada Miłości”

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 12.30. Ceny miejsc popularne

## Mięso i wędliny ponownie stanęją

Pod przewodnictwem p. kierownika Kałużyńskiego — odbyło się posiedzenie sekcji mięsnej komisji dla ustalania cen.

Komisja wypowiedziała się za podwyższeniem cen wieprzowych przetworów masarskich o 15 proc. oraz za obniżeniem cen cielęciny o 10 proc. i wołowiny o 5 proc.

Ostateczną decyzję co do zmian obowiązującego cennika podejmie magistrat na dzisiejszym posiedzeniu.



W dniu 4 marca r. b. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 54 nasz najukochańszy

B. P.

# OSKAR KAHAN

współwłaściciel firmy „Kahan, Poswolski i S-ka”.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 5 b. m. o godz. 2 po poł. z domu przedpogrzebowego. O bolesnym tym ciosie zawiadamiają zrozpaczeni

**Żona, córka, synowie i rodzina**

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych

B. P.

# JONASZ GOLDLUST

b. przemysłowiec i obywatel m. Piotrkowa

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 4-go marca 1931 r., przeżywszy lat 77.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce i wiecznego spoczynku nastąpi dziś, we czwartek, dnia 5-go b. m. o godz. 3-iej po południu z domu przedpogrzebowego.

**Stroskani: Żona, córki, synowie, synowie, zięć, wnuczki i wnukowie.**

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

## Krzewienie wiedzy kupieckiej

### Nowe zrzeszenie pracowników handlowych

Na terenie naszego miasta powstała nowa placówka pracowników handlowych dla szerzenia fachowej wiedzy kupieckiej wśród inteligencji pracującej.

Nowa organizacja nosi nazwę „Zrzeszenie pracowników umysłowych dla szerzenia fachowej wiedzy kupieckiej”. Objęła ona kierownictwo nad pracami zrzeszenia. Uruchomiono w Łodzi specjalne kursy w lokalu, dostarczonym przez wydział oświaty i kultury, w którym wykładać będą specjalnie zaproszeni wybitni profesoria. Towarzystwo to utworzy działy buchalterji i korespondencji i t. p.

Program prac obejmuje następujące zagadnienia: życie ekonomiczne (a w szczególności życie kupieckie), handel zewnętrzny i wewnętrzny, ustawodawstwo handlowe, polityka traktatowa i celna, reklama przedsiębiorstw, ustawodawstwo sociale, dotyczące pracowników umysłowych i t. p.

Pozatem zrzeszenie uruchomi wypożyczalnię książek i zajmie się m. in. pośrednictwem handlowym.

## Marienbad gratis dla trzech grubasów

Zarząd uzdrowiska czeskiego Marienbad postanowił, aby zwiększyć frekwencję kuracjuszy, zaprosić na bezpłatny pobyt i kurację trzech najcięższych ludzi z Niemiec. Trzej grubasi przejdą całkowity program kuracji odfuszczej przy zastosowaniu kąpielii i wód mineralnych marienbadzkich, poczem — jak łatwo się domyśleć — będą stanowili żywą reklamę uzdrowiska. Chętni się znajdują — nie ulega wątpliwości bo kogóżby nie skusiła perspektywa dłuższego pobytu w Marienbadzie gratis.

Szefem naszym oraz Rodzinie z powodu śmierci Ojca Ich

B. P.

## Jonasza Goldlusta

wyrazy szczerego współczucia składa

Personel biurowy i fabryczny  
Fabryki Wyrobów Wełnianych Samuel i Jakób Goldlust

## Trzej pijani apasze pokłuli nożami przechodniów

Dwaj szwagrowie 29-letni Chaim Szulman i 24-letni Jozek Przytycki (Młynarska 18) wracali wczoraj w nocy do domu. Gdy przechodzili ulicą Piłsudskiego, przed domem nr. 4 zaczęło ich trzech pijanych, żądając pieniędzy na wódkę.

Kiedy Szulman i Przytycki odmówili, osobnicy przemocą wciągnęli ich do bramy i tam po raz drugi zażądali pieniędzy.

Wynikła na tem tle bójka, w trakcie której jeden z osobników wyciągnął z za cholewy długi nóż

rzeńnicki i zadał Szulmanowi głęboki cios w klatkę piersiową. Przytycki w międzyczasie został silnie poturbowany i pobity kastetem. Napastnicy zbiegli pod osłoną nocy.

Jakiś przechodzień usłyszawszy jęki i zobaczywszy osobników we krwi, zaalarmował policję i pogotowie. Lekarz pogotowia skonstatał głęboką ranę kłutą w pierś i przewiózł Szulmana w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Jozek Przytycki po nałożeniu opatrunku odwieziony został do do-

mu. Napastników ujęto po długim pościgu. Byli to: 20-letni Eugeniusz Jaworski (Wspólna 18), 21-letni Andrzej Orłowski (Profesorska 5) oraz 24-letni Stanisław Pijanowski (Sadowa 3). W toku dochodzenia ustalono, iż aresztowani są znanymi na Bałutach opryszkami. Osobnikiem, który zadał Szulmanowi ranę nożem okazał się Pijanowski.

Wszyscy trzej zostali osadzeni w więzieniu przy ul. Kopernika i staną przed sądem okręgowym za napad.

## TEATR, MUZYKA i SZTUKA

### Teatr miejski

Dziś i Jutro przedstawienia zawieszono

Z powodu prób z „Ulicy” dziś i jutro przedstawienia zawieszono.

W sobotę premiera dramatycznej sztuki Rice'a „Ulica”. Największą atrakcją będą występy Stefana Jaracza, który równocześnie wraz z St. Przanowską reżyseruje i inscenizuje sztukę.

W sobotę o 4 „Konto X”.

### TEATR W SALI GEYERA

W sobotę i niedzielę głośna sztuka Gabryeli Zapolskiej p. t. „Sybir”.

### TEATR KAMERALNY

Dziś premiera najnowszej 4-aktowej, salonowo-kryminalnej komedji L. Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety”. W rolach popisowych Zofja Marcinowska, Biskupska, Marecka, Peliński, Lenk, Szubert, Staszewski, Winawer. Reżyserja K. Tatarzkiewicza.

W piątek i sobotę powtórzenia „Tak się zdobywa kobiety”.

Stefanja Jarkowska wystąpi w sobotę o 5 i w niedzielę o 12 w poł. w „Roxy”, a w niedzielę o 5 pp w „Dobrej wróżce”.

### TEATR POPULARNY

Dziś „Dookoła miłości”.  
Jutro „Hrabia Luxemburg”.  
W sobotę premiera komedji Nicodemiego „Nauczycielka”.

### DZISIEJSZY WIECZÓR HANKI ORDONÓWNY.

A więc dziś gościemy znakomitych artystów stolicy. Dziś o godz. 8,30 wiecz. w salę filharmonji Hanka Ordonówna zademonstruje nam swoje wspaniałe najnowsze przeboje. Dziś ujrzemy jej rewelacyjne kostjumy. Dziś podziwiać będziemy bogactwo talentów tej miary co Betcherowa, Korezańska i Śnieżyński. Nie często nadarza się sposobność goszczenia tak znakomitych artystów w naszym mieście, to też nie dziwnego, że cała elita naszego miasta dała sobie rendezvous na wieczorze HANKI ORDONÓWNY.

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

## Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!  
Niniejszem uprzejmie prosimy Szan. Pana o zamieszczenie w swem poczytnym piśmie poniższego sprostowania.

W związku z zamieszczonym w „Głosie Porannym” z dnia 4 b. m. anonsiem o mianowaniu naczelnego sekretarza sądu okręgowego w Łodzi Stefana Kustrzyńskiego komornikiem sądowym w Radomiu niniejszem prostujemy tę wiadomość o tyle, że p. Kustrzyński nie tylko nie przez „szereg” lat, ale wogóle nigdy jeszcze naczelnym sekretarzem nie był.

Od połowy 1928 roku pełnił jedynie obowiązki sekretarza przydziałnego sądu okręgowego, początkowo jako urzędnik w X st. st., a ostatnio jako starszy sekretarz w VIII st. st.

Łódź, dnia 4 marca 1931 roku.  
Grupa sekretarzy  
Sądu okręgowego w Łodzi.

**KLISZE**  
DO REKLAM GAZETOWYCH,  
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t. p.  
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE  
WYKONYWA WYTWÓRNA KLISZ  
„POLIGRAFJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

Sala „Mannteufel” Zachodnia 43  
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”  
Kameralny

Dziś, 1 przedst. o godz. 9.30 w.  
PROGRAM p. t.  
„JOINTOW IN DER WOCHN”  
w 2-ch częściach, 12 numerów

## KONCERT BRONISŁAWA HUBERMANA.

Po długich staraniach udało się z trudem dyrekcji koncertów Alfreda Straucha pozyskać „króla skrzypków”, jakim jest bezsprzecznie Bronisław Huberman. To też przyjazd jego do Łodzi będzie wielkim świętem artystycznym, a zarazem clou całego sezonu koncertowego. Jedyny koncert Bronisława Hubermana odbędzie się w filharmonji w środę, dnia 11 marca r. b. o godz. 8,30 wiecz.







## Nowe władze stowarzyszenia detalistów

W stowarzyszeniu kupców detalistów odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego zarządu. Prezydium stowarzyszenia ukonstytuowało się w sposób następujący: prezes — Józef Trawkowski, wiceprezes — inż. Glikzman, sekretarz — dr. Weller, skarbnik — J. Hoffman. Gospodarze: Wilhelm Matz i Wilhelm Szyfman.

## Sowiety kupują u Johna

W ostatnich dniach zapoczątkowane zostały pomiędzy sowiecką misją handlową a firmą John w Łodzi pertraktacje na dostawę znaczniejszej ilości maszyn oraz części odlewów.

Zarówno rozmiary tej transakcji, jak i warunki, na których ma ona być zawarta nie są narazie wiadome, jednakże w grę wchodzi poważniejsza partja maszyn.

## Żyrardów na Targach Poznańskich

W związku ze wzrostem eksportu towarów lnianych i płócien przez zakłady żyrdowskie na rynki nie tylko europejskie, lecz i zamorskie przedsiębiorstwo to postanowiło w tym roku wystąpić bardzo okazale na tegorocznych targach poznańskich.

Zakłady żyrdowskie liczą się bardzo poważnie z możliwością zawarcia poważniejszych transakcji eksportowych w czasie tegorocznych targów.

## Niemieckie przedsiębiorstwa ograniczają produkcję

Z dniem 6 bm. wchodzi w Niemczech w życie decyzja związku przedsiębiorców bawełny w sprawie ograniczenia produkcji. Próbnym okrem ograniczenia ustalony jest na 6 tygodni z tem, że poszczególne fabryki mogą narazie stosować ograniczenie to indywidualnie.

## Eksport do Rumunii znowu zaczyna się ożywiać

W związku z ożywieniem sezonowym na rynku łódzkim zaczął się wzrost transakcji nie tylko na rynku krajowym, ale również i w dziedzinie eksportu włókienniczego, który w okresie ostatnich dni wykazuje tendencję wzrostu. Dotyczy to w pierwszym rzędzie rynku rumuńskiego, na którym za-

## Dalszy wzrost uruchomienia w wielkim przemyśle włókienniczym

W związku z sezonem letnim oraz zaniechaniem akcji obniżania cen w przemyśle włókienniczym, zarówno w przemyśle bawełnianym jak i wełnianym zanotowano w okresie ostatnim pewien wzrost uruchomienia.

Według danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim stan uruchomienia w firmach do związku tego należących przedstawiał się następująco:

Od 16 do 22 lutego przemysł bawełniany: przez 6 dni w tygodniu pracowało 17 fabryk, które zatrudniały 11,519 robotników, przez 5 dni w tygodniu pracowało 7 fa-

bryk, zatrudniających 10,782 robotników, przez 4 dni w tygodniu pracowało 5 fabryk o zatrudnieniu 13,251 robotników, wreszcie przez 3 dni w tygodniu pracowało 7 fabryk, które zatrudniały 9,643 robotników.

Nieczynne zupełnie były 4 fabryki. Ogółem więc liczba zatrudnionych robotników wynosiła w wielkim przemyśle bawełnianym 45,195 osób, co w porównaniu z okresem poprzedzającym (44,689 robotników) wykazuje wzrost liczby robotników o 506 osób.

W wielkim przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowało 14 fabryk, które zatrudniały 10,988 robotników, przez 5 dni w tygodniu pracowały 3 fabryki, zatrudniające 840 robotników, przez 4 dni w tygodniu pracowały 4 fabryki o zatrudnieniu 1,930 robotników, wreszcie przez 3 dni w tygodniu pracowały 2 fabryki, zatrudniające 355 robotników. Nieczynnych zupełnie w wielkim przemyśle wełnianym było 8 fabryk.

Ogółem przemysł ten zatrudniał więc 14.113, co również w porównaniu z okresem poprzedzającym (13.784) wykazuje wzrost liczby zatrudnienia robotników o 329 osób.

**Czarująca**  
**Billie Dove**  
w pierwszym przeboju dźwiękowym  
**Anioł Pod Szminką**  
Dramat kobiety, będącej przedmiotem pożądań mężczyzn, z których żaden nie umie jej dać miłości  
Od jutra w LUNIE

## Upadłości, układy i nadzory

We wrześniu r. ub. sąd ogłosił upadłość firmie „Stanisław Winiakajtis i S-ka”, oraz jej współwłaścicielom Stanisławowi i Zofji Kwiatkowskiej.

Upadłego Winiakajtisa sąd osadził w areszcie dla dłużników.

Na skutek opozycji i podań Winiakajtisa uzyskał list glejtowy i po wyjściu z więzienia rozpoczął pertraktacje z wierzycielami.

Na zebraniu wierzycieli upadły propozycji układowych nie zgłosił, wobec czego wierzyciele postanowili jednogłośnie zawrzeć kontrakt związkowy, oraz na wniosek jednego z wierzycieli postanowiono wy-

brać wierzyciela Zygmunta Karsza syndykiem ostatecznym masy upadłości.

Sąd zatwierdził kontrakt związkowy oraz mianował syndykiem ostatecznym Zygmunta Karsza i zobowiązał sędziego komisarza do złożenia sprawozdania co do charakteru upadłości.

Komisarz uznaje upadłego Winiakajtisa za nieusprawiedliwionego, gdyż w czynach jego znajdują się cechy bankructwa, w stosunku zaś do upadłej Kwiatkowskiej — uznaje upadłość za usprawiedliwioną.

Sąd Zofję Kwiatkowską uznał za usprawiedliwioną i zakwalifikował ją do przywrócenia czci kpięckiej, zaś w stosunku do Winiakajtisa uznał upadłość za nieusprawiedliwioną i sprawę przesłał do prokuratora sądu okręgowego.

\* \* \*

W marcu r. ub. firma „Rubin Cadikowicz”, sprzedaż manufaktury w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 17, wniosła podanie o odroczenie wypłat. W kwietniu tegoż roku sąd podanie to pozostawił bez uwzględnienia, opierając się przeważnie na tem, iż firma prawidłowych ksiąg handlowych nie prowadziła.

Cadikowicz wyrok zaskarżył do sądu apelacyjnego, który udzielił odroczenia wypłat na trzy miesiące.

Nadzorcą sądowym mianowany został Leon Pachucki.

W listopadzie r. ub. na wniosek Cadikowicza sąd przedłużył nadzór na dalsze trzy miesiące do dnia 26 lutego r. b.

Obecnie, wobec poprawy przedsiębiorstwa i wobec przychylniej opinii sędziego komisarza, oraz wobec niezgłaszania sprzeciwu wierzycieli w dniu wczorajszym sąd przedłużył odroczenie wypłat na

ostatnie trzy miesiące, t. j. do dnia 26 maja 1931 r.

Chłowi Libermanowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo wyrobu swetrów w Łodzi przy ul. Pomorskiej 19, ogłoszono w czerwcu r. ub. upadłość i postanowiono osadzić go w areszcie dla dłużników.

Na skutek kilkakrotnych podań o udzielenie glejtu uzyskał Liberman glejt na trzy miesiące, jednocześnie sąd oddał go pod dozór policji, wobec czego po blisko trzy-miesięcznym pobyciu w więzieniu, Liberman uzyskał wolność.

W listopadzie przedłużono mu również na trzy miesiące glejt.

Obecnie, wobec prowadzenia pertraktacji z wierzycielami w sprawie zawarcia układu, na skutek prośby Libermana sąd przedłużył glejt na dalsze trzy miesiące, počy nając od dnia wczorajszego.

## Zapasy surowców włókienniczych ujawniły poważny wzrost

Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen oceniając światowy rynek surowców w roku 1930 zaznacza, że zmniejszona zdolność konsumcyjna pograżonego w depresji gospodarstwa światowego specjalnie dała się odczuć w zaspokajających stosunkowo elastyczne potrzeby surowców włókienniczych, przyczem rozmiary spadku w poszczególnych działach przedstawiały się dość jednolicie.

Zapasy juty wzrosły w ostatnim roku o 177,4 proc. przy wzroście zapasów bawełny o 51,3 proc., spadek cen w ciągu roku 1930 wyniósł w obu surowcach po 42 proc., w tym samym czasie cena lnu spadła o

## RYNEK PIENIĘŻNY

**Cedula giełdy w Łodzi**  
Dolary St. Zjedn. 8,905  
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 96,—, kupno 95,75  
Bank Polski sprzedaż 135,—, kupno 134,—  
Tendencja mocniejsza.

**Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA**  
Dolary 8,9150  
**CZEKI**  
Gdańsk 173,25  
Londyn 43,34,50  
N. Jork — czeki 8,917  
N. Jork — kabel 8,926  
Oslo 238,80  
Paryż 34,96  
Praga 26,43,25  
Szwajcaria 171,82  
Wiedeń 125,39  
Berlin 212,10

**AKCJE**  
Polski 136,—  
Starachowice 11,50  
Cukier 28,50

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. premjowa budowl. 50,—  
inwestycyjna 95,75  
konwersacyjna 49,—  
10 proc. kolejowa 103,50  
8 proc. B. G. K. 94,—  
8 proc. Przem. Polskiego 84,50  
4 i pół proc. ziemskie zł. 52,—  
52,15

4 i pół proc. m. Warszawy 51,50  
5 proc. m. Warszawy 55,50  
8 proc. m. Warszawy 72,63  
5 proc. m. Łodzi 56,—  
8 proc. m. Łodzi 68,50  
8 proc. m. Piotrkowa 63,—  
5 i pół proc. obl. poz. konw. m. Warszawy z 1926 47,—

## NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Styczeń 6,37 luty 6,41 marzec 6,01 kwiecień 6,04 maj 6,08 czerwiec 6,12 lipiec 6,17 sierpień 6,20 wrzesień 6,23 październik 6,27 listopad 6,30 grudzień 6,34 loco 6,15

**ALEKSANDRIA**  
Bawełna egipska, zamknięcie:  
Sakelarisid: styczeń 20,92 marzec 19,19 maj 19,57 lipiec 19,97 listopad 20,67.

Ashmouni: kwiecień 13,43 czerwiec 13,60 sierpień 13,75 październik 14,06.

**NOWY JORK**  
Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Loco 11,20.

Kontrakty: styczeń 12,16 marzec 11,09 kwiecień 11,21 maj 11,38 czerwiec 11,45 lipiec 11,59 sierpień 11,68 wrzesień 11,76 październik 11,87 listopad 11,96 grudzień 12,06.

warto szereg poważniejszych transakcji.

W bieżącym tygodniu bawito w Łodzi kilkunastu przedstawicieli wielkich firm importowych Rumunii, którzy zakupili znaczniejsze partje towarów zgrzebnych i wełnianych, placąc za nie w znacznej części gotówką.

## Popieranie eksportu konfekcji przez udzielanie zwrotów cła

Jak już donosiliśmy z dniem 1 kwietnia wejdą w życie dawno oczekiwane przez przemysł włókienniczy zwroty cła na wywożone wyroby konfekcyjne. W ten sposób ułatwiona zostanie znacznie akcja eksportowa polskiego przemysłu włókienniczego, gdyż, jak się okazuje, wyroby konfekcyjne mają chętnych odbiorców na rynkach zagranicznych. Nowe zwroty cła ustalono dla białej bawełnianej, która posiadać będzie dwie normy zwrotów: jedną dla koszul i kołnierzyków białych sztywnych, a druga dla koszul miękkich. Nowe rozporządzenie przewiduje następujące stawki na konfekcje: odzież (ubrania, płaszcze) — 325 złotych, koszule i kołnierzyki bawełniane białe sztywne — 310 złotych, koszule bawełniane miękkie 360 złotych od 100 klg.



## Mecz bokserski Gedanja—I.K.P.

Jak się dowiadujemy prowadzone są pertraktacje między mistrzem bokserskim okręgu łódzkiego drużyną IKP a zespołem bokserskim Gedanja w sprawie rozegrania w Łodzi w pierwszej połowie kwietnia, t. j. po zakończeniu mistrzostw Łodzi meczu bokserskiego

## Kadimah—Oratorjum 6:4

Dnia 2 marca odbyły się zawody o mistrzostwo ping-pongu kl. A. Kadimah I—Oratorjum I. z wynikiem 6:4 dla Kadimahu.

Mecz o mistrzostwo kl. B. Kadimah II—Oratorjum II 4:6 dla Oratorjum.

Dnia 3 marca odbył się mecz o mistrzostwo kl. A. Kadimah I—Kruschender I (Pabj.). Zwyciężyła Kadimah w stosunku 8:2.

## Dwa mecze footballowe w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Łodzi dwa spotkania footballowe, a mianowicie: Geyer—Jutrzenka oraz Orkan i Widzew.

Pozostałe towarzystwa nie zdecydowały się jeszcze czy sezon w niedzielę rozpocząć.

## Mistrzostwa w siatkówce żeńskiej i męskiej

Zapowiedziane rozpoczęcie mistrzostw klasy A w siatkówce na ubiegłą sobotę przesunięte zostało na nadchodzącą sobotę, w którym to dniu odbędą się pierwsze spotkania o mistrzostwo klasy A w siatkówce żeńskiej i męskiej.

# Dalsze niespodzianki hokejowe w zawodach o mistrzostwo Polski Legia i Pogoń niepokonanymi zespołami w swych grupach

Drugi dzień mistrzostw hokejowych Polski rozegrany na sztucznym torze łyżwiarskim stał pod znakiem dalszych niespodzianek.

Choć zrozumiała jest porażka TKS do Czarnych, to trudno zrozumieć zwycięstwo Legji nad rewelacyjną drużyną AZS poznańskiego, co dalszy ciąg rozgrywek i ich wyników stawia pod znakiem zapytania. Wszystkie drużyny z każdym dniem poprawiają swoją formę. Za pewnego autscadera już dziś można uważać toruńczyków, którzy wobec dwóch porażek większego głosu w rozgrywkach nie zabiorą.

Zagadkową staje się przeto kwestja, kto zostanie przyszłym mistrzem. Największe szanse nadal posiadają AZS (Poznań), Legia (Warszawa), Pogoń (Lwów) i może jeszcze AZS (Wilno). Lechja i Czarni ze Lwowa, oraz Cracovia są dziś jeszcze groźnymi przeciwnikami i najprawdopodobniej w końcowych fazach wobec braku rutyny podzielią się dalszymi miejscami.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, wielkiego wyrównania poziomu klasy poszczególnych drużyn. Niewątpliwie przyczynił się do tego urządzony w styczniu przez PZH obóz treningowy hokeistów w Katowicach, w którym zgrupowani zostali wyróżniający się gracze.

**CZARNI — TKS 3:0 (1:0, 0:0, 2:0).**  
Toruńczycy dla Czarnych nie przedstawiali groźnego przeciwni-

ka i gdyby nie doskonały 18-letni bramkarz Kowalski porażka TKS byłaby jeszcze większa. Toruńczycy powinni w pierwszym rzędzie odmłodzić swoją drużynę, bo poprawy stylu w jeździe i prowadzeniu krążka dziś już nie możemy się spodziewać od toruńskich „weteranów”.

Czarni okazują się nadal, jako zespół wyrównany, grający fair i umiejący sobie zdobyć sympatję. Duszą drużyny jest Kasprzak I.

Przebieg gry należał do nieciekawych i stał na słabym poziomie technicznym. Z szeregu pięknych ataków Czarni zdobywają przez Kasprzaka prowadzenie, poczem ten sam gracz pod koniec gry po raz drugi umieszcza krążek w siatce, a Trocki ustala wynik dnia z pozycji spalonej.

Zawody prowadził nieudolnie p. Zarzycki.

**LEGJA — AZS (Poznań) 1:0.**  
(0:0, 1:0, 0:0).

Oczekiwane z wielkim napięciem powyższe spotkanie było jednym z najpiękniejszych, rozegranych w czasie turnieju. Dzięki doskonałej kondycji obu drużyn, obie drużyny grały b. ładnie.

Początek gry bynajmniej nie rokuje sukcesów Legji. Szybkie ataki AZS (Ludwiczak, Warmiński, Zieliński) często goszczą pod bramką Legji, gdzie Przeździecki z Materskim i Barylskim mają wiele do roboty.

Załamaniem AZS następuje w drugiej tercji, jest ono jednak krótkie. Tutaj Legja, mając chwilową przewagę, przez Czyżewskiego zdobywa jedyną bramkę dnia.

Na wyróżnienie z Legji zasługuje Materski, Pastecki, Szenajch i Przeździecki z AZS najlepszy gracz na boisku Ludwiczak, oraz Warmiński, „Władek” i bramkarz.

Sędzia p. Szczerbkowski — dobry

**CRACOVIA — LECHJA 4:2.**  
(2:1, 2:1, 0:0).

Sensacyjna porażka Lechji. Pierwsze dwie tercje gra ospała. Jedynie Nowak po stronie Cracovii i Sokołowski u Lechji, starają się nadać grze tempo. Pierwsze dwie bramki zdobywa Cracovia, ze strzałów Zientkiewicza.

W drugiej tercji Lechja inicjuje szereg ataków, jednak Łyczak broni z powodzeniem i szczęściem. Dalsze dwie bramki zdobywa Nowak i Majewski. Dla Lechji Trytko samobójczą i Goetze.

Dopiero ostatnia tercja żywsza, a Lechja żywiołowymi atakami stara się zmienić wynik.

Sędzia p. Kulej.

**LEGJA — CRACOVIA 4:1.**  
(3:0, 1:0, 0:1).

Gra bardzo szybka i obustronnie fair. Legja przystąpiła do gry bez Szenajcha, lecz mimo to nie szwankowała w żadnej linii. Parę błyskawicznych ataków w pierwszych minutach przynosi warszawiakom ko-

lejno trzy bramki, zdobyte przez Pasternskiego i Kamińskiego.

W drugiej i trzeciej tercji gra całkowicie wyrównana.

Sędziował p. Szczerbkowski z Torunia.

**AZS (Wilno) — CZARNI 1:0.**  
(0:0, 0:0, 1:0).

Zwycięstwo wilnian więcej niż niespodziewane. Grali oni nadzwyczaj ofiarnie i ambitnie i sukces ich uważać należy za zasłużony. Jedyną bramkę meczu zdobył Kaf-tanek. Sędziował b. dobrze p. Kuchar.

**CRACOVIA — LEGJA (Lwów) 4:2**

Gra b. ładna i obfitująca w szereg ciekawych momentów. Krakowianie odnieśli zupełnie zasłużone zwycięstwo, przeważając technicznie i taktycznie nad przeciwnikiem, który braki swe nadrabiał ambicją i ofiarnością. Silna przewaga w pierwszej tercji przynosi Cracovii 3 punkty i mimo kolosalnego wysiłku ze strony Legji rezultat pozostaje bez zmiany aż do trzeciej tercji.

**POGOŃ — AZS (Poznań) 2:0.**

„Niepokonana” Pogoń dalej gra szczęśliwie. Gra prowadzona w słabym tempie, przy małym zainteresowaniu publiczności. Pogoń zdobyła już na początku swe punkty i rezultat nie ulega do końca zmianie.

Do akt. Nr. 272/31

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja I Maja 34, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 13 marca 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 42 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Szymona Międzybrowskiego i składających się z 12 luster, biurka, szafy, koła żelaznego do szlifowania szkła i 13 ram do luster oszacowanych na sumę zł. 1.110.—

Łódź, 2.3.31 r.  
Komornik S. Dulkowski

„GRIGO” sp. z o.o.  
Łódź, Cegielniana 50  
telef. 173-97  
załatwiamy wszelkie przesyłki do **ROSJI**  
Biuro czynne 10—13 i 16—19.  
Zamiejscowym na żądanie informacje bezpłatnie. 1523-1

**PORADNIA  
WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38  
czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 ) przyjmuje  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób  
wenerycznych i skórnych  
**PORADA 3 ZŁ.**

**Doktor  
KLINGER**  
Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i włosów.  
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8  
telef. 132-28.  
W niedz. i święta od 10—12  
i od 1—2 po poł. w lecznicy  
Piotrkowska 62



**Każdy może zostać posiadaczem własnego domu, ponieważ**  
**Tow. Bud. Domk. Rob. Sp. Akc.**  
ul. Wileńska 24 | 30, dojazd tramwajami 5, 8 i 16.  
Odnajmuje domki na mieszkania, przy czym wpłacone komorne zalicza się w poczet :: kapitału potrzebnego do kupna ::  
Szczegółowych informacji udziela na miejscu p. KAROL PEŁKA.

**PRACOWNIA  
OKRYC DAMSKICH oraz FUTER**  
**M. Blausztajn**  
Łódź, Killińskiego 50  
b. pracownik Szlachetusa  
w podwórzu, I piętro  
przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonuje podług najnowszych fasónów po cenach bardzo przystępnych. 1067-4

**Dr. med. MARKOWICZOWA**  
chor. weneryczna, skórna i włosów  
przeprowadziła się na ulicę  
**Zawadzka 14 tel. 166-35**  
Przyjmuje od 9—11 i od 3—8 wiecz.  
Kosmetyka lekarska.

**Dr. med.  
H. Różaner**  
Narutowicza (Dzielna) 9  
tel. 128-98  
**powrócił**  
Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od 8—10 i 5—8.  
Elektroterapia  
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

**Dr. med.  
SILBERSTROM**  
**WOŁKOWYSKI**  
ZIELONA 11  
Tel. 115-42  
Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
Leczenie Lampą Kwartową.  
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.  
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1  
Dla niezamożnych ceny leczenia.

**Dr. med.  
M. Rozental**  
akuszer ginekolog  
11 Listopada 19  
(Konstantynowska) tel. 223-34  
przyjmuje od 4 do 6  
i w lecznicy „Pomoc”  
Limanowskiego 1 (Aleksandrowska)  
od 1 do 2 po poł.

**Dr. med.  
ST. PRAPORT**  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
i DRÓG MOCZOWYCH  
Gdańska 77a, tel. 208-98.  
Przyjmuje od 6—8 w. i w lecznicy „SANITAS”, Cegielniana 29

**Dr. Sołowiejczyk**  
Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
Przyjmuje od 3—6 i od 8—9 w.  
w niedzielę i święta od 11—2 pp.  
Piotrkowska 99 telef. 144-92.

**Dr. med. Nunberg**  
**CHIRURG**  
przeniósł się do Łodzi.  
Ordynuje od 4—6 po poł.  
Piotrkowska 86, tel. 138-27  
Poza godzinami przyjęć tel. 211-89

**Doktor  
SILBERSTROM WOŁKOWYSKI**  
przeprowadził się  
na ul. Cegielniana 36  
tel. 216-90  
Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
LECZENIE ŚWIATEŁEM,  
DIATERMIA  
(lampą kwarcową)  
Badanie krwi i wydatków.  
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9.  
w niedzielę i święta od 8—1.  
Dla pań od 6 do 7 po poł.  
oddzielna poczekalnia.

**DR.  
Ludwik Falk**  
specjalista chorób  
skórnych i wenerycznych  
**NAWROT 7,**  
Tel. 129-07,  
od 10—12 i od 5—7

**Wielki WYBÓR  
Wózków  
dielecennych  
Łózek  
metalowych  
Materaców  
sprężynowych  
„PATENT”  
Wyżymaczek  
amerykańskich  
Nabyć można  
w **FABRYCZNYM  
SKŁADZIE  
„DOBROPOL”**  
ŁÓDŹ,  
Piotrkowska 73  
w podwórzu  
TEL. 158-61.**

z wszelkimi  
wygodami, —  
centralne ogrze-  
wanie—w cent-  
rum miasta na  
ulicy Piotrkow-  
skiej natych-  
miast do odda-  
nia. Wiadomość  
między 3—4  
telefon 165-40.



# KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni  
następnych!

## PIERWSZY RAZ W ŁODZI!

# NOC WRAZEN

(Buldog Drummond)

Potężny dramat pg. słynnej  
powieści Sappara p. t.

W rol. głównych dawno niewidziany  
**RONALD COLMAN i JOAN BENNET.**

Wkrótce „Król Królów“

Początek seansów o godz. 4 pp.  
w soboty, niedziele i święta o  
g. 2 pp. — Na I seans ceny  
wszystkich miejsc po 60 gr.  
Następny program: „SZAL“ w rol. gł.  
Gina Manes i Lars Hansen

# KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

## „SANATO“

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

### OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

#### CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami  
200 zł.

#### Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

#### Oddział oczny

D-RA MED. J. KRAUSZA

godz. przyjęć 11—12.

#### Gabinety

### Kosmetyki lekarskie

D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ

Ceglarna 6, telef. 143-63.

Godz. pracy dla pań i panów

od 10—8

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów.

2. Bonité

3. Kuracji odmładzających.

4. Masaż (ogólny i miejscowy).

5. Epilacji (electrocoagulacja

elektroliza).

6. Elektrotarapij (diatermja, d'Ar-

sonwalizacja, galwanofaradynacja).

7. Helioterapij (Boentgen, kwarc,

sollux, kąpiele świetlne).

8. Chirurgji estetycznej (bliz-

ny, żyłki, zniekształcenia,

nowotwory i t. p.). Leczenie

odmrożeń.

pod kierunkiem chirurga

D-ra Z. LEWINSONA

ordynującego godz. od godz. 1—4

Dr. med.

# Sadokierski

### Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szcęk, dzią-

seł, podniebienia, języka i t. d.

regulacja zębów

Renżen elektroterapija

Ordynuje 5—7 7627

PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

ZOSTAŁA OTWARTA

# LECZNICA CHORÓBOCZU

ze stałymi łóżkami i

## D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90,

tel. 221-72. 9346

Przyjmuje się chorych wyma-  
gających przebywania w leczni-  
cy (operacje etc.), a także cho-  
rych przychodzących. Godz.  
przyjęć od 9—1 i od 4—7 1/2

Dr. Med.

# D. Wajskopf

Piotrkowska 104-b, tel. 114-82

Choroby wewnętrzne.

Spec. żołądka, kiszki

i wątroby

#### ROENTGEN.

Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

# Obwieszczenie.

W związku z obwieszczeniem Komisji Wyborczej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi dla wyboru Rady Gminy z dnia 20 lutego r. b. podaje się niniejszym do powszechnej wiadomości, że **termin składania deklaracji wyborczych przedłużony został do dnia 9 marca r. b. włącznie.**

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że zgłaszanie deklaracji przez osoby przeszkodzone w osobistym stawieniu się w Komisarjatach P. P. zostało zmienione w sposób następujący:

**Zainteresowani składają wypełnione deklaracje wyborcze na ręce administratorów domów, względnie osób prowadzących meldunki.**

Administratorzy po zaświadczeniu deklaracji, przesyłają je odnośnym Komisarjatom P. P.

Po potwierdzeniu — deklaracje zostają zwrócone administratorom domów, którzy przesyłają takowe najpóźniej do dnia 9 marca r. b. włącznie bezpośrednio do Komisji Wyborczej (Plac Wolności 6, Kancelaria Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi).

Łódź, dnia 4 marca 1931 r. **Komisja Wyborcza**  
Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi dla wyboru Rady Gminy.

## Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

### Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lecn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. J. MARCZAK, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.  
Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.

Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

#### PODZIĘKOWANIE.

Wielm. Panu Dyr. J. RAPAPORTOWI, Specjal. dla przepuklin, zamieszkalemu w Łodzi, Wólczńska 29, II piętro (front), składam najserdeczniejsze podziękowanie, za wyratowanie mnie z niebezpiecznej ruptury. Dn. 4 marca zachorowałem ciężko na rupturę i byłem śmiertelnie chory, a W. Pan uratował mi życie bez operacji. Założony mi bandaż Pańskiej metody usunął mi w zupełności rupturę i jestem zupełnie zdrow. 10345  
Z poważaniem L. CUSZNAJDER.

Do akt.  
Nr. E. 911-1931 r.

#### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz zamieszkał w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. o-  
głasza, że w dn. 25 marca 1931 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Zgierskiej 115 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należą-  
cych do Zenona Chmieleckiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł 450.  
Łódź, dn. 27.2.31 r.

Komornik  
F. Harasimowicz

DŹWIĘKOWE KINO

# MIMOZA

KILINSKIEGO 178.

Dziś i dni następnych!

Zapraszamy w Imieniu Gwiazd i Wytwórni do naszego kina na najwspanialszy film dźwiękowy p. t.

## PARADA PARAMOUNTU

TANIEC — PIOSENKA — HUMOR

Nad program: Dodatek dźwiękowy

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 5,30, 7,30 i 9,15 wiecz. w soboty, niedziele i święta o g. 3.30.

Następny program: „Rycerz miłości“  
W rolach głównych: Lili Damita, Wiktor Mc Laglen i Edmund Lowe

Do akt.  
Nr. 390 ' 1931

#### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Jabczyk, zam. przy ul. Żeromskiego 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. o-  
głasza, że w dn. 30 marca 1931 roku, od godziny 10-iej rano, w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Nuchema wól Nocha Lewina i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 835.—  
Łódź, 27.2.1931 r.  
Komornik  
J. Jabczyk

Do akt.  
Nr. 3108-9-10-11/31

#### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zam. w Łodzi przy ul. Aleja 1 Maja 34 na zasadzie art. 1030 UPC. o-  
głasza, że dnia 13 marca 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 68 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chila Majera Joskowicza i składających się z mebli, radjoodbiornika 7 lampkowego, maszyny do szycia, dywanów, obrazów itp. oszacowanych na sumę zł. 3.699.—  
Łódź, 2.3.1931 r.  
Komornik  
S. Dulkowski

Do akt.  
Nr. 315 | 1931 r.

#### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakiliari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 103 Ust. Post. Cyw. o-  
głasza, że w dniu 13 marca 1931 roku od godziny 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 225-7 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Sikucińskiego składających się z kredensu stołowego i pomocnika kredensu oszacowanych na sumę zł. 900.—  
Łódź, 10.2.1931 r.  
Komornik  
Rafał Sakiliari

# LECZNICA

lekarzy specjalistów

przy Górnym Rynku

**Piotrkowska 294, tel. 122-89**  
(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł.  
Wszystkie specjalności i denty-  
styka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, m. płwocin, wydzielin itd.) O-  
sacacje, opatrunki. Leczenie żył ków zastrzykami.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentytyczna oraz wene-  
rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
3 ZŁOTE.

## Ogłoszenia drobne

#### W SPRAWACH

hipotecznych, podziału i sprzedaży majątków, urządzenia opieki i t. p. informacji udziela. Południowa 28 m. 15. front. lewe wejście, 3 piętro, 9—10 rano, 4—5 popołud. 426-2

#### SKLEP SPOŻYWCZY

z mieszkaniem, dobrze prosperujący do sprzedania przy ul. Łagiewnickiej i Pałuckiego Rynku. Wiadomość w administracji. 398-3

# WINIARNIA

## A. P. CZKWIANIANC

Łódź, ul. Piotrkowska 69

Codziennie od godz. 7 wiecz.

### Koncert Zespołu BAŁAJKOWEGO

Polecamy: BLINY, FLAKI  
Wyśmienita kuchnia.

#### CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfigrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu — egzamin. Żądajcie prospektów. 899-12

#### LOKALE

mieszkania większe — mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, sklepy, wille, parcele, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch“ Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01. 369-2

#### SKLEP

(i dwa pokoje) nadający się na każdy interes, do odstąpienia zarz., ul. Główna nr. 59. 424-1

#### ZGUBIONO

kartę zapomogową, wydaną przez Fundusz Bezrobocia na nazwisko Antoniego Gajdy, zam. Taszyńska 6. 425-1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt); 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obciążone są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabularyczne lub fantaz. dodatk. 50%